Nr. 157. Czwartek, 12 Lipca 1894. Rok 84.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z d. 27 czerwca b. r. najmiłościwiej zarządzić, aby zwyczajnemu profesorowi i kierującemu dyrektorowi szkoły weterynaryjnej i kucia koni we Lwowie, dr. Piotrowi Seifmannowi, wypowiedzianem zostało przy sposobności przeniesienia go w stan stałego spoczyku, najwyższe zadowolenie.

P. Minister skarbu zamianował starszych inspektorów podatkowych: Emila Hochleitnera, Longina Rzepeckiego i Aloizego Reichera radcami skarbowymi; dalej posiadającego tytuł i charakter starszego inspektora podatkowego, inspektora podatkowego Alfonsa Borowskiego, wreszcie inspektorów podatkowych: Edmunda Hiolskiego, Aleksandra Stesłowicza, Alfreda Zoffala, Franciszka Smolkę, Władysława Gajdę, Antoniego Łuckiego, Alfreda Wellesa, Franciszka Dziurzyńskiego, Justyna Czapelskiego, Karola Czermaka i Waleryana Olszewskiego, starszymi inspektorami podatkowymi w obrębie galicyjskiej Dyrekcyi skarbowej.

Dnia 10 lipca 1894 roku został wydany i rozesłany z c. k. nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu L zeszyt Dziennika ustaw państwa w wydaniu niemieckiem.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 137. Ustawę z dnia 22 czerwca b. r. w sprawie przejęcia ruchu na kolei Lwów-Czerniowce-Suczawa, na rachunek skarbu, ewentualnie wykupna tej kolei przez Państwo, oraz wybudowania kilku kolei lokalnych na Bukowinie.

Nr. 138. Ustawę z dnia 26 czerwca b. r. w sprawie przyznania plantacyom winniczym ulg pod względem podatku gruntowego.

Nr. 139. Ustawę z dnia 26 czerwca b. r. o odpisywaniu podatku gruntowego winnicom nawiedzionym filokserą. (*phylloxera vastatrix*).

Nr. 140. Rozporządzenie Ministerstw spraw wewnętrznych i handlu z dnia 1 lipca b. r. względem zakazu fabrykowania przez firmę Karola Filipa Pollaka w Pradze „esencyi winnej“.

Nr. 141. Reskrypt Ministerstwa skarbu z dnia 2 lipca b. r. mocą którego upoważniono c. k. główny urząd cłowy w Czeskiej Lipie do kredytowania przypadających należytości z tytułu cła dowozowego.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 11 lipca.

Prasa socyalistyczna, a w pierwszym rzędzie niemiecka, sili się na wykazanie, że między anarchistami a socyalistami zachodzi ogromna różnica i że w ogóle jednych i drugich nic nie łączy. Tymczasem kto w ostatnich czasach nieco uważniej śledził ruch anarchistyczny wie bardzo dobrze, iż najgłośniejsi anarchiści niemieccy wyszli z obozu socyalno-demokratycznego i stali nie tak dawno jeszcze z pp. Beblem i Liebknechtem pod jednym i tym samym sztandarem. Wszak taki August Reindorff, który uknuł zamach na zmarłego cesarza Wilhelma I i miał go wykonać podczas odsłonięcia pomnika w Niederwald, za co został stracony w Halli, był przez długie lata czynym około rozwoju socyalno-demokratycznych związków; wszak zbiegły niedawno do Anglii luminarz anarchistyczny drukarz Wilhelm Werner, był jednym z serdecznych druhów Liebknechta i kandydatem socyalnej demokracyi na posła do parlamentu; faktem jest dalej, że były socyalno-demokratyczny deputowany, Auerbach, ogłosił światu przed ucieczką do Ameryki, że działał i pragnie w przyszłości działać w imię zasad anarchistycznych; możnaby wreszcie wymienić kilka jeszcze nazwisk, które chociaż figurują na liście socyalnych demokratów, zażywają szczególniejszego miru w kołach anarchistycznych i służą poniekąd za sztandar dla stronnictwa przewrotu. Jest tedy, jak widzimy, pomost i to bardzo szeroki, czem jednak nie chcemy twierdzić, jakoby każdy socyalno-demokrata miał się zamienić z czasem w anarchistę. W każdym wszakże razie od tendencyj rewolucyjnych, jakie mniej lub więcej silnie działają w obozie socyalnej demokracyi, niezbyt daleką jest droga do anarchizmu. W Berlinie i innych miastach niemieckich nie należy bynajmniej do wyjątków wspólny udział anarchistów i socyalistów na zgromadzeniach ludowych, a dość częste są wypadki, iż zarząd socyalnej demokracyi poleca swoim zwolennikom pisma i broszury wyszłe z kuźni anarchistów, niemniej wzywa do składek na wsparcia dla uwięzionych i wydalonych anarchistów. Chociaż prasa socyalistyczna zaprzecza istnieniu łącznika między anarchistami i socyalistami, to przecież ujmuje się w wyrazach bardzo silnych za anarchistami i napada najgwałtowniej na tych wszystkich, którzy domagają się surowszych i energiczniejszych kroków, celem tępienia anarchizmu i jego wykonawców.

O tych krokach rozprawiają od czasu zamordowania Carnota bardzo wiele dzienniki niemieckie, a chociaż uznają jednogłośnie ich potrzebę, co więcej, potrzebę wspólnej akcyi mocarstw europejskich, powątpiewają czy to, czego domaga się ogół dla zabezpieczenia społeczeństwa przed zbrodniczymi ruchami, przejdzie w sferę rzeczywistości. Wprawdzie zanosi się istotnie na sprężystsze kontrolowanie stronnictwa przewrotu i utrudnienie mu, ile możności swobody ruchów, wprawdzie pojedyńcze rządy bądź rozszerzyły już przepisy wyjątkowe, bądź zamierzają to uczynić — do międzynarodowego atoli porozumienia zdaje się być daleką jeszcze droga. Niemieckie koła oficyalne n. p. chociaż przyznają, że ze strony anarchizmu grozi rzeczywiście wielkie niebezpieczeństwo i aprobują potrzebę wspólnej obrony, stoją na tem stanowisku, iż inicyatywę w tej mierze należy pozostawić tym państwom, które w ostatnich czasach najdotkliwiej były nawiedzone zbrodniami anarchistycznemi, tedy Włochom i Francyi. Te zaś dotąd nie uczyniły żadnych kroków i prawdopodobnie nie uczynią. Zdaniem dzienników berlińskich, najwięcej widoków ma projekt urządzenia międzynarodowego biura, któreby ułatwiało wymianę informacyj między władzami policyjnemi wszystkich państw europejskich i amerykańskich, co wielce ułatwiłoby wspólną walkę rządów przeciw ruchom anarchistycznym.

Pismo Ojca św. do austryackiego episkopatu.

Sygnalizowane wczoraj drogą telegraficzną pismo Ojca św. do episkopatu austryackiego, nadesłane na ręce ks. Kardynała Schönborna, a to w odpowiedź na adres hołdowniczy, który wysłała obradująca niedawno w Wiedniu pod przewodnictwem ks. Kardynała Schönborna konferencya biskupów austryackich, brzmi dosłownie:

Naszemu ukochanemu synowi Franciszkowi de Paula Schönbornowi, Kardy-

---

4)

Hajota.

JAK CIEŃ!

Z cyklu: „Z dalekich lądów.“

I.

(Ciąg dalszy).

Był właścicielem plantacyjki na zachodnim brzegu, i faktoryi w mieście Santa Isabel, a jedna i druga przynosiła mu dochody aż nadto wystarczające jego skromnym wymaganiom.

Wszyscy go lubili i szanowali; był to też człowiek niesłychanie sympatyczny. Spokojny, uprzejmy, zawsze chętny do oddania przysługi, nikomu nie bruździł, nikomu nie zazdrościł i konkurencyi nie robił, bo i nie chodziło mu wcale o zrobienie majątku, co już czyniło go białym krukiem pomiędzy brzegowymi Europejczykami. Ci ostatni o ile nie należą do szczupłej garstki podróżników i eksploatatorów, robią tu wrażenie ludzi, żyjących jakby na popasie, opanowanych wyłącznie gorączką zysku i żądających od każdej chwili, od każdego niemal poruszenia swego, żeby im się sto za sto opłacało. Są to giełdziarze przyrody.

I poniekąd jest to naturalnem i słusznem. Każdy z nich zostawił w kraju rodzinę i przyjaciół; każdy ma przed sobą jakiś cel życiowy, nic wspólnego z Afryką nie mający, do którego potrzeba mu pieniędzy; każdy wzdycha za tą Europą, którą dobrowolnie porzucił, jak za ziemią obiecaną, uważając egzystencyę tutaj za coś przejściowego, z czego trzeba wycisnąć co się tylko da i odrzucić co prędzej.

Dom Luiz nie miał takich podniet, o ile teraźniejszość jego była spokojną, o tyle przeszłość burzliwą.

Jako dwudziestoletni młodzieniec, uniesiony zazdrością, zabił kochankę, która go zdradzała i swego szczęśliwego rywala, poczem oddał się sam w ręce sprawiedliwości.

Ale nie było mu przeznaczonem odcierpieć kary ludzkiego wyroku. Okręt, który go wiózł, jako zesłańca na wyspę San Thomé rozbił się około Zielonego Przylądka i Dom Luiz był jednym z przerażająco małej liczby ocalonych, który, rzec można cudem, na wątłej łódce uniknęli zagłady i dostali się na pokład przepływającego tamtędy angielskiego okrętu. Ten dążył do Ameryki i Dom Luiz zawędrował na nim do La Plata gdzie lat kilka był farmerem, uganiając się po preryach z arkanem za dzikimi wołami i w twardych zapasach z naturą zagłuszając echa przeszłości, jej bolów i wyrzutów.

Szczęście mu służyło. Dorobił się pięknego majątku. Wtedy rzucił Amerykę i udał się do Indyi, gdzie gwiazda fortuny przyświecała mu jeszcze jaśniej i Dom Luiz ani się spostrzegł, jak został milionerem. Spostrzegłszy — powiedział sobie: dosyć!

Znudzony gonitwą za złotem, które dla jego namiętnej, marzycielskiej duszy nigdy zbyt wielkiego uroku nie miało, zaczął podróżować dla przyjemności. — Zwiedził Chiny, Japonię, Australię, przylądek Dobrej Nadziei, Wyspę św. Heleny, aż zawadził o Fernando Poo.

Ta milowa Afrodyta Atlantyku oczarowała go. Jej urocze zatoki, jej ciche lasy i te straż nad niemi trzymające góry, wpięte jak grzebień skalny i połyskliwy w warkocze zieleni, znęciły ku sobie przesyconego ciągłą zmianą wędrowca. Miał dopiero trzydzieści sześć lat, ale w duszy czuł się bardzo starym. Nic go już nie zaciekawiało, do niczego nie dążył, do niczego nie tęsknił.... Z tylu burz, z tylu wrażeń pozostało mu tylko wielkie znużenie fizyczne i niesmak wewnętrzny.... Może to było tajemne nurtowanie nieuspionych wyrzutów sumienia? Któż zgadnie.

Wszystkie oceany świata nie zmyją śladów krwi ludzkiej z rąk uczciwych, które się nią w szale zbryzgały.

Czuł to Dom Luiz i oto co postanowił:

Cały majątek, jaki mu jeszcze pozostał, a była to piękna suma kilkukroć stutysięcy dolarów posłał bezimiennie do Portugalii na cele dobroczynne, zostawiając sobie tylko tyle, ile potrzeba było na kupno owej plantacyjki w ślicznej zatoce Wenery, i na pierwsze wydatki osiedlin. — Znalazłszy się znów na dorobku, z własnej woli pracował wytrwale, przywiązując się stopniowo do tej ziemi, na której już kości swoje złożyć zamierzał, a świadomość spełnionego pięknego czynu przyniosła mu prędsze uspokojenie ducha niż tylotletnie poszukiwanie źródeł Lety po świecie. Z czasem nawet, on, smutny odludek, zatęsknił do towarzystwa i wtedy to założył faktoryę w mieście, aby mieć jakiś powód do mieszkania tam. Odtąd porę deszczową spędzał w Santa Isabel, a porę suchą na plantacyi, spokojny o przyszłość, zadowolony z teraźniejszości. — Dla tego ocalonego zesłańca, którego się ojczyzna wyparła, każdy biały Hiszpan czy Anglik był rodakiem, i mógł liczyć na jego pomoc.

Wiedziano o tem i korzystano gorliwie z przywileju, a czasem i nadużywano go, ale Dom Luiz nie zniechęcał się tem.... Wyrobiła się w nim ta pogodna pobłażliwość, jaką daje wszechstronne zapoznanie się z naturą ludzką i to pod różnymi stopniami szerokości geograficznej; jaką dają rozległe horyzonty egzystencyi, którą przepaliły różne słońca i osmagały różne wichry.

Lata biegły. Włosy Dom Luiza traciły fijoletowy połysk swych czarnych kędziorów, ale usta jego coraz młodszym zakwitały uśmiechem.

Stał się on żywą kroniką wyspy. Pamięta dokładnie jakiego roku, miesiąca i dnia oraz na jakim parowcu który z białych przybył na Fernando Poo; odjeżdżających przeprowadzał na pokład, wracających witał, umarłym towarzyszył na miejsce wiecznego spoczynku, i o ich samotnych grobach pamiętał; chorym skracał nieznośne godziny zgnębienia opowiadaniami, których nie wyczerpane źródło we własnych wspomnieniach posiadał. A opowiadał dziwnie miło; z prostotą i werwą człowieka, któremu chodzi nie o upieczenie przy ogniu naracyi grzanki własnej chwalby, lecz o rozrywkę słuchacza.

Takim był ów ex-morderca i ex-zesłaniec, którego w alei mangusowej spotkałam.

— Wracam od państwa — rzekł po angielsku, zrównawszy się ze mną — ale niestety zastałem dom pusty. Chłopak powiedział mi, że Mami*) poszła na spacer.

— Na szczęście „Mami“ nadeszła w sam czas, aby rzadkiego gościa zawrócić, rzekłam podając mu rękę. — Od wieków nie widziałam pana.

— Byłem u siebie na plantacyi i teraz ztamtąd przybywam.

Zaczęliśmy zwolna iść ku domowi. — W odstępy pomiędzy drzewami wchodziły jasne, księżycowe smugi i kładły się na czarnej liściami i spadłym owocem zasłanej ziemi, a dokoła niby oderwane od nich płatki, migały świetlne owady swym zygzakowatym, cichym lotem.

— Późną porę pani sobie obrała na przechadzkę — zauważył mój towarzysz. — Czy nie stało się co złego? Wydajesz mi się pani jakoś nie swoją?

(Ciąg dalszy nastąpi).

*) *Mami* pani w żargonie murzyńskim. (*Przyp. autora*).

nałowi presbiterowi świętego Kościoła rzymskiego, arcybiskupowi praskiemu.

Papież Leon XIII.

Nasz ukochany Synu! Pozdrowienie i błogosławieństwo apostolskie.

Ty ukochany Synu i inni biskupi austryaccy przed rozejściem się z ostatniego zebrania w Wiedniu, uznaliście za stosowne wystosować do Nas wspólne pismo, które miało świadczyć nie tylko o gorącej miłości, łączącej Was, lecz także przedewszystkiem o zupełnej i jednomyślnej Waszej uległości dla najwyższej Stolicy św. Piotra.

Jak miłem i pożądanem było to dla Nas, pozostawiam Waszemu sądowi. Wasze bowiem oświadczenie, w którem zgadzacie się na wszystkie encykliki, jakie wydaliśmy w ciągu Naszego pontyfikatu, a w pierwszym rzędzie na ostatnią, o sumiennej, ściśle wedle norm Kościoła interpretacyi pisma św., świadczy o Waszej gotowości słuchania głosu pochodzącego od Tego, któremu Chrystus poruczył paść owce i jagnięta. Nie możemy nie złożyć Wam z tego powodu najgorętszych Naszych życzeń; im bowiem ściślej łączą się biskupi ze swoim najwyższym Pasterzem, w tem obfitszej mierze kierownictwo poruczonych im ludów ożywione jest tą siłą, której początku Boskiego szukać należy w św. Piotrze.

Jeżeli uczyniliście życzliwą uwagę, że My, pomimo przygniatającego Nas ciężaru lat, nie uczuwamy upadku sił fizycznych, zawdzięczamy to Bogu, dawcy wszelkiego dobra, w którego mocy jest uśmiercać i ożywiać, a który w tylu gorżkich utrapieniach krzepi Nas i pociesza. Albowiem dzierżony przez Nas z polecenia Boskiego najwyższy Episkopat domaga się od Nas tego, abyśmy nieustanną pieczą nietylko zasłaniali chrześciaństwo przed szkodami, lecz starali się o ciągły wzrost jego i powodzenie. Kościół Chrystusa jest bowiem filarem i opoką prawdy, i z tego też powodu najpierwszem jego zadaniem jest przepędzać bezustannie ciemności, burzyć obłędy i napełniać ludzkie umysły coraz jaśniejszem światłem.

To wszystko zdziałać, stało się istotnie Naszym obowiązkiem, albowiem z Boskiego polecenia poruczono Nam najwyższy urząd nauczania w Kościele, a św. Apostoł Piotr powiedział: „Wzmacniaj twoich braci". Mając ufność w Bogu, zdziałaliśmy też ten Nasz obowiązek, i będziemy go nadal spełniać, dopóki Wszechmocny utrzyma Nas przy życiu. Abyśmy się zaś nie zawiedli w wielkiej naszej nadziei zbierania obfitego plonu z Naszych nauk i upomnień, przypominamy Wam, że biskupi powinni wspólnie pracować z Nami, aby wszyscy wierni nietylko usłyszeli głos Papieża, lecz także nauczyli się poznawać udzielone im wskazówki, i starali się usilnie wprowadzić je w życie. By to się stało, błagamy w kornych modłach ze wzrokiem, zwróconym ku Niebiosom; za to zaś, coście w tej mierze dotąd uczynili, udzielamy Wam zasłużonej pochwały, i wzywamy usilnie, abyście i nadal tak samo postępowali.

Wśród przedmiotów, które poruszaliście na ostatniej Waszej konferencyi, nietylko nie brakło kwestyi katolickiego wykształcenia młodzieży, lecz zajmowała ona nie ostatnie miejsce.

Wiecie, jaką miłością otaczamy młodzież, jaką boleść sprawiają Nam ciągle grożące młodzieży pokusy i jak bardzo życzymy sobie, ażeby młodzież wyszła z tych pokus bez szwanku. Z tego też względu powitaliśmy ostatnie oświadczenie przedlitawskiego P. Ministra oświaty z wielkiem zadowoleniem. Nie ma nic gorszego i szkodliwszego dla społeczeństwa, jak rozszerzanie przekonania, że między władzą państwową a Kościołem muszą z konieczności panować niesnaski. Wprawdzie każde z nich ma własny obszar, którego przekraczać nie należy; Państwu przydzielona została troska o szczęście ziemskie i przemijające, Kościołowi o szczęście dusz bez końca. Ponieważ jednak doczesny dobrobyt opiera się głównie na sprawiedliwości i moralności, przeto potrzebuje władza ziemska pomocy religii, której zadaniem jest trzymać umysły w karbach i zachęcać do wszelkich cnót. Religia znowu, która nietylko panuje nad duszami, ale nad ludźmi żyjącymi w społeczeństwie, nakazuje i wymaga przyjaznej od Państwa pomocy. Dlatego też niecnem jest dążenie do rozdziału Państwa i Kościoła; owszem obie te instytucye powinny pozostawać z sobą w przymierzu. Przed wszystkiemi innemi rzeczami odnosi się to do sprawy nauczania młodzieży. Władza świecka, zajmując się ćwiczeniem młodzieży w umiejętnościach równocześnie winna dążyć do wykształcenia obyczajowego i religijnego za pomocą władzy nauczania, jaką ma Kościół, i pod jego nadzorem i kierownictwem.

Mamy nadzieję, że nowemu P. Ministrowi oświaty uda się przeprowadzić, ażeby w zakładach naukowych austryackich otrzymali duchowni należne im stanowisko i aby nic takiego nie zaszło, przez coby umysły młodzieńcze mogły być usposobione nienawistnie dla Kościoła.

Jesteśmy pewni, ukochany Synu, że nie zabraknie w tym kierunku po Waszej stronie gorliwych usiłowań. Jako zadatek darów niebieskich i na znak Naszej miłości, udzielamy Tobie, ukochany Synu i innym biskupom austryackim, oraz duchowieństwu i poruczonym Waszej czujności wiernym z pełną miłością błogosławieństwa apostolskiego.

Dan w Rzymie u św. Piotra, na dniu 1 maja 1894 roku, siedmnastym Naszego pontyfikatu.

Papież Leon XIII.

Wypadki w Ameryce północnej.

Depesza wczorajsza doniosła o zaprowadzeniu w Chicago i okolicy stanu oblężenia. Stan oblężenia w „wolnej" Ameryce, — to rzecz, która brzmi nieco oryginalnie, a bardzo dla czasów dzisiejszych charakterystyczne. Z drugiej strony powstaje obawa, czy zarządzenie to zdoła w istocie i prędko osiągnąć pożądany rezultat; czy tak szkodliwy dla ekonomicznych stosunków Unii, tak smutny jako objaw zdziczenia ludzkiej natury, ruch robotników przeciw kolejom, wraz z podpalaniem fabryk i składów, z niszczeniem torów kolejowych i porywaniem się na życie ludzkie, prędko ustanie, a armia związkowa, czy wystarczy do opanowania go. Amerykanie bowiem nie potrzebując armii dla celów utrzymania pokoju międzynarodowego i równowagi politycznej, sądzą także, iż jest im ona nie potrzebna dla utrzymania spokoju wewnętrznego; swoją drogą w ostatnich latach rząd związkowy kilkakrotnie już był zmuszony swoją stosunkowo niewielką siłę zbrojną zwracać przeciw ruchom robotniczym, chociaż bowiem Ameryka wolna jest od ciężaru wojskowego — tego przedmiotu tak częstych narzekań w Europie — i od podatków, jakie ciężar ten powoduje, nie może ona uniknąć niezadowolenia społecznego, a z drugiej strony naraża się na smutne następstwa, jakie są nieuniknione wtedy, gdy wkroczenie wojska nie osiągnie rezultatu. Dla tego z łatwem do pojęcia zainteresowaniem oczekuje świat europejski wiadomości z drugiej strony Atlantyku, a to tem bardziej, iż według wczorajszej depeszy, przywódcy ruchu uchwalili rozpocząć w południe d. 10 b. m., to jest wczoraj, strejk generalny robotników przemysłu budowlanego, rzeźniczego, piekarskiego i wszystkich robotników kolejowych. Gdyby strejk ten wybuchł istotnie, to w samem Chicago 120.000 ludzi znalazłoby się bez zajęcia, — w San Francisco zaś położenie ani na chwilę nie przestaje być krytycznem; tam, jak i w innych stronach Stanów Zjednoczonych, należący do bezrobocia robotnicy dopuszczają się nieustannie rozruchów i nadużyć, niszczą fabryki i dworce kolejowe, ścierają się z policyą i wojskiem, a sceny te, przypominające — jak donoszą z Chicago — sceny z komuny paryskiej, często kończą się rozlewem krwi i śmiercią robotników lub żołnierzy.

KRONIKA

Lwów, 11 lipca

— **J. E. Pan Namiestnik** Kazimierz hr. Badeni, powrócił dzisiaj popołudniowym pociągiem kuryerskim z Wiednia do Lwowa.

— **Wiceprezydent krajowej dyrekcyi skarbu**, dr. Witold Korytowski przyjmował wczoraj, we wtorek, deputacyę urzędników zarządów salinarnych galicyjskich i z Bukowiny, którzy, bawiąc we Lwowie z okazyi zjazdu techników, pospieszyli złożyć p. Wiceprezydentowi kr. dyrekcyi skarbu podziękowanie za przyprowadzenie do skutku Wystawy salinarnej. Imieniem deputacyi przemówił do p. Wiceprezydenta radca górniczy i krajowy referent salinarny p. Józef Waydowicz. P. Wiceprezydent dr. Korytowski odpowiedział na tę przemowę słowami pełnemi życzliwości dla personalu służby skarbowej, której dobro bardzo na sercu mu leży, i zakończył podziękowaniem zarządowi salinarnemu w Wieliczce za piękne urządzenie działu solnego w pawilonie Ministerstwa skarbu na Wystawie krajowej.

— **Radca Dworu p. Seferowicz**, wyjechał za 4-tygodniowym urlopem a kierownictwo dyrekcyi poczt i telegrafów objął na ten czas starszy radca pocztowy p. Gaberle.

— **Z Uniwersytetu.** Na Wszechnicy lwowskiej stopień magistrów farmacyi otrzymali: pp. Hydzik, Maszewski, Stenreb, Oth, Łukasiewicz, Mańkowski, Sypniewski, Raab, Rappaport, Smieszkiewicz.

— **Uroczystość wręczenia Związkowi polskiego sokolstwa** sztandaru związkowego, ofiarowanego przez Towarzystwo gimn. „Sokół" we Lwowie, odbędzie się na wystawowem boisku sokolem dnia 15 lipca z uderzeniem godziny 11 rano, przy współudziale wszystkich polskich Towarzystw sokolich. Wstęp dla publiczności wejściami na trybuny z placu Wystawy otwarty będzie już od godziny 10 rano.

— **Koło pań.** Tow. „Szkoły ludowej" przeniosło się do lokalu „Stowarzyszenia nauczycielek", Rynek l. 10, I. piętro. Bliższych informacyj można zasiągnąć co piątek od godz. 5—7.

— **Ślub.** W dniu 3 b. m. odbył się w Rudzie Malenieckiej w Królestwie Polskiem ślub panny Janiny hr. Jezierskiej, córki nieżyjącej Zofii z Kurtzów i hr. Seweryna Jezierskiego z p. Edmundem Różyckim synem nieżyjącej Filipiny z Zabokrzyckich i p. Floryana Różyckiego.

— **Na rzecz** kolonii leczniczej rymanowskiej przesłał na ręce administracyi *Gazety Lwowskiej* p. Hugo Zathey z Krakowa kwotę, składkami uzbieraną, 7 zł. 60 ct.

† **Zmarł** w ostatnich dniach: w Silver-Lake w Ameryce, ks. Władysław hr. Tyszkiewicz, kapłan poważny i szanowany.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 11 lipca. Barometr opada.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 10 lipca do 12 w południe dnia 11 lipca b. r., mieliśmy wiatr południowy o średniej prędkości 5·4 m sek., niebo lekko zachmurzone, a powietrze miernie wilgotne (67 proc. wilgotności względnej). Opad, deszcz; wysokość opadu 0·0 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była +21·9°C., najwyższa +28·5°C. wczoraj popołudniu, najniższa +16,3°C. w nocy.

Wczoraj popołudniu padał deszcz bardzo nieznaczny, zresztą cała doba była pogodna.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w Irlandyi; zwyżka 765 do 760 mm. w Turcyi; zniżka drugorzędna utworzyła się w Siedmiogrodzie.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 759 mm.

Prognoza na dobę 12 lipca bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie południowo-zachod. o średniej prędkości 6 m/sek.; średnia temperatura doby pozostanie około +22°C. niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 65 proc.; opad, deszcz chwilowy, zresztą pogoda

— **Z naszych miejsc kąpielowych.** Nadesłana nam I. lista gości przybyłych do zakładu zdrojowo-kąpielowego w Iwoniczu, od 15 maja do 30 czerwca, wykazuje rodzin 183, osób 420.

— **Zabójstwo.** Dnia 19 z. m. około północy naczelnik gminy Korniowa, w pow. horodeńskim, został skrytobójczo zamordowany. Podejrzanych o to morderstwo przyaresztowała żandarmerya. Sprawę odstąpiono c. k. sądowi karnemu.

---

17)

CIĘŻKIE ZADANIE.

VII.

(Ciąg dalszy).

Zresztą, stary nauczyciel miał dla niego nieraz jakąś niespodziankę, owoc z własnego ogrodu, koszyczek wypleciony własnoręcznie z sitowia, lub inną jaką zabawkę, a przytem Albert znajdował ogromną przyjemność w przypatrywaniu się, jak żona nauczyciela tkała len, który w zimie była naprzędła. Na myśl, że wśród tych starych i biednych murów radość go spotkać miała, serce Alberta żywiej zakołatało; darmo tłómaczył sobie, że zapewne stary jego przyjaciel od dawna już nie żyje; chciał się o tem przekonać, i zbliżył się do domku, pod pozorem, że idzie prosić o klucz od grobowca. Zadrżał, gdy na jego kołatanie odpowiedział dobrze znany głos: „Proszę wejść!" i nagle ujrzał przed sobą starca, którego włosy te raz były już całkiem białe, ale zawsze starannie wygładzone. Staruszek patrzył na gościa zdziwiony, unosząc nieco swą pochyloną od starości postać, podczas gdy Albert wołał:

— Jakto! to pan, panie Martin? to pan?

Staruszek podszedł kilka kroków, poprawił na oczach wielkie, w rogowej oprawie okulary, i z wysiłkiem starał się przypomnieć sobie tego, który do niego przemawiał. Nagle, z głębokości fotelu, stojącego opodal, ozwał się słaby głos: „Albert! mały Albert!" Wołała tak stara kobieta, głucha i sparaliżowana. Nie słyszała wprawdzie jego wykrzyknika, ale z ruchów jego i za pomocą instynktu poznała w nim tego, którego dawniej dzieckiem widywała. Usiłowała powstać, wyciągnąć rękę; Albert biegł już ku niej, ale się nagle powstrzymał, spostrzegłszy Fanny, która stała za fotelem staruszki, rumieniąc się i spuszczając oczy.

Przyjęcie staruszków było bardzo przyjazne, bez żadnych wybuchów, dyskretne, nie narzucające się. Nie pytali Alberta co go tutaj przywiodło, ani co robił z sobą przez czas tak długi. Młodzieniec za to zapamiętał starych, że się nie zmienili, że dom był taki sam jak go dawniej pamiętał, a co do nich samych, to nawet lepiej wyglądali, niż się tego mógł po tylu latach spodziewać. Potem zaczął wspominać swoje dawne zabawy; mówił, że pamięta wszystkie zabawki, które stary Martin fabrykował dla niego. Nauczyciel uśmiechał się:

— Tak, jeżeli się przez lat pięćdziesiąt z górą miało ciągle do czynienia z dziećmi, można wiedzieć, co ich najlepiej zabawić potrafi.

Staruszka zwróciła się do Fanny:

— Teraz — rzekła, — może pani zapytać sama pana Alberta, niech ci opowie, jak umiał hałasować, a potem, zmęczony i bardzo grzeczny, przypatrywał się spokojnie jak mój stary plótł koszyki. Panna Fanny — dodała do młodzieńca, — nie miała nigdy dosyć opowiadania o małym Albercie; sądzę, że nawet tylko po to do nas przychodziła, bo z początku bała się cmentarza. Ale jak mówiliśmy o małym Albercie, słuchała całemi godzinami.

Albert widział, że młoda dziewczyna czerwieniła się coraz bardziej, i więcej, niż pierwej, więc, ponieważ słowa staruszki przypomniały mu cel wizyty, dodał pospiesznie:

— Ojcze Martin, chciałem was prosić o klucze do grobowca.

Stary wyciągnął rękę ku ścianie, na której od czasu, jak dom został zbudowany, klucz zawsze wisiał w tem samem miejscu, a potem zaczął szukać swojej starej aksamitnej czapeczki.

— Nie trzeba, żebyście się sami trudzili, ojcze — rzekł Albert, i ujął starca pod ramię, chcąc go odprowadzić do krzesła, które przedtem zajmował.

Ale ten ostatni pokiwał białą jak mleko głową.

— To do mnie należy; dość często zstępowałem po tych schodach, żeby się na nich nie przewrócić. A zawsze to miłosierny uczynek nawiedzać zmarłych.

Był już na progu i Albert poszedł za nim w milczeniu. Znaleźli się wkrótce przed ciężkiemi dębowemi drzwiami; klucz zgrzytnął w zardzewiałym zamku; wilgotne powietrze ich owionęło i zaczęli zwolna schodzić stopniami na dół.

— Tutaj twoja matka, rzekł Martin i zdjął czapeczkę z głowy.

Oczy Alberta musiały najprzód oswoić się z ciemnością grobowca, zanim rozpoznał wśród nich trumny; poustawiane po pod ścianą, mało tylko miejsca pozostawiały pośrodku na pojedyncze trumny. Oto ta zawierała szczątki jego matki! Ta, jak też i sąsiednia trumna, okryta była wieńcami; które chociaż zwiędłe, widać, że niedawno tam złożono. Przyjazna jakaś dłoń przyniosła tutaj ten żywy upominek. Stary Martin, który nie spuszczał z niego oczu, chociaż usunął się dyskretnie nieco na bok, odgadł myśl Alberta i jakby odpowiadając na pytanie:

— To panny Tinchen ofiara; rzekł. — W każdą rocznicę tutaj rodziców, braci, siostrzeńcy, przynosi wieniec, zawsze o tej samej godzinie; czekam już na nią przed grobowcem z kluczem w ręku, oczyściwszy przedtem wszystko z kurzu i pajęczyny. Nie długo już będziemy razem spełniać tę czynność!... Ona zachowuje się przy tem cicho, nie mówiąc ani słowa. Bo i cóżby miała mówić? Ona będzie ostatnią, a jeżelibym ją miał przeżyć, ja jej przyniosę wieniec. Potem wszystko się skończy!

Cofnął się aż do drzwi, które zostawił otwarte, widząc, że Albert ze złożonemi jak do modlitwy dłonie stoi u trumny matki. Młodzieniec był do głębi wzruszony.

— Ach! gdyby ona jeszcze żyła! myślał.

Podczas, gdy miejsce urodzenia obudziło w nim tylko wspomnienia dziecięcych zabaw, obecnie czuł, że owłada nim smutek, głębokie poczucie, iż nieodwołalnie postradał swoją ojcowiznę. Wyrzucał sobie teraz, że nie ma już nic wspólnego z tymi zmarłymi, że utracił prawo do tego grobowca. Nawet wieńce, złożone przez starą krewnę, wyrzutem były dla niego; zdawały mu się mówić, że ta dłoń będzie ostatnią, przynoszącą zmarłym pozdrowienie od żyjących a przypominała mu obowiązek, o którego istnieniu zapomniał.

Ale nagle otrząsnął się z niemiłego wrażenia, rzucił pożegnalne spojrzenie na trumny i wyszedł z grobowca w towarzystwie ojca Martin. Drzwi zatrzasnęły się za nimi i jasne, ciepłe promienie słońca błysnęły mu w oczy jeszcze od łez wilgotne. Podał rękę staremu Martin, dziękując mu i żegnając się, gdy w tem ujrzał Fanny, stojącą na progu domku szkolnego i namyśliwszy się chwilę, skierował się ku niej.

(Ciąg dalszy nastąpi).

— **O wybuchu dynamitowym w Pilznie**, o czem doniesiono nam telegraficznie, brak dotychczas dalszych szczegółów. Wiadomo tylko, że jedynie szczęśliwemu trafowi zawdzięczać trzeba, iż cała piwiarnia akcyjna nie została wysadzona w powietrze. — Nieznany sprawca usiłował wrzucić bombę w głąb piwnicy: bomba jednak zawisła na drutach u okna piwnicznego i przez to skutki wybuchu zostały znacznie ograniczone. Ciężko ranny jest tylko jeden mężczyzna, którego identyczność nie została jeszcze stwierdzona. Dwaj oficerowie pokaleczeni są lekko. Kordon wojskowy jeszcze w ciągu ubiegłej nocy zamknął ulicę, na której nastąpił wybuch. Śledztwo sądowe jest w toku.

— **Laureatka.** P. Bronisława ze Skłodowskich Dłuska, żona Kazimierza, doktora medycyny, zdała egzamin i broniła tezy doktorskiej przed fakultetem medycznym paryskim. Otrzymała stopień doktora i została zamianowana laureatką wydziału (*laureate de la faculté*).

— **Polacy w Petersburgu.** Według spisu jednodniowego, dokonanego w roku 1890, w Petersburgu znajdowało się 46.090 osób wyznania katolickiego. W tej liczbie 5959 osób podało język ojczysty rossyjski, 21.857 polski, 174 białoruski, 30 małoruski, 60 żmudzki, 662 łotyski, 1670 litewski i t. d.

— **Bitwa Racławicka** (panorama) na Wystawie krajowej otwarta codziennie od 8 rano do 8 wieczór. Wstęp w poniedziałki 1 zł., w inne dnie 50 ct. od osoby.

— **Przewodnik po Lwowie:** Zakład narodowy im. Ossolińskich (ul. Ossolińskich l. 2), otwarty codziennie od 9 rano do 2 popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt. — Muzeum im. Lubomirskich otwarte od godziny 9 rano do 1 z południa (we wtorek i piątek także popołudniu od 3—5). — Muzeum im. Dzieduszyckich (Teatralna 18), jest przez czas trwania Wystawy otwarte codziennie (z wyjątkiem czwartku) od g. 10—3. — Muzeum przemysłowe miejskie, otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od 9 rano do 3 popołudniu (w niedziele i święta od godziny 10 do 1). Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 do 3, w niedziele i święta od godziny 10 do 1. — Nieustająca wystawa Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych (Teatralna 10), otwarta codziennie od godz. 10 rano do 5 wieczorem. — Biblioteka uniwersytecka (ul. św. Mikołaja l. 4), otwarta codziennie od 8—1 z południa i od 4—6 wieczorem. — Biblioteka Politechniki otwarta codziennie od 10—1 i od 4—8 wieczorem. — Biblioteka Pawlikowskich (ul. Trzeciego Maja l. 5) otwarta we środę i w sobotę od 11—1. — Archiwum aktów grodzkich (gmach Bernardyński) otwarte od 9—1. — Archiwum i muzeum Stauropigialne (gmach Stauropigii) otwarte codziennie od 9—1 rano.

— **Widowiska w mieście.** Fonograf Edisona (ulica Halicka l 10, codziennie od 10 do 1 i od 3 do 9 wieczorem z bardzo zajmującym i urozmaiconym programem. — Panorama polska (Plac Halicki l. 12, od godziny 9 rano do godz. 9 wieczorem). — Teatr Skarbkowski o g. 7½ wieczorem. — Teatr letni o godz. 8. — Cyrk Sidolego na placu Franciszkańskim o godz. 8 wieczorem.

Notatki literacko-artystyczne.

— **Z Teatru.** Wczoraj w przepełnionym teatrze odśpiewano „Traviatę“; zamiast p. Camilowej, która w ostatniej chwili zawiadomiła dyrekcyę teatru, że spiewać nie może, wystąpiła p. Malinowska. Publiczność hucznymi oklaskami darzyła Myszugę i p. Górskiego. Pani Malinowskiej, która na prędce, bez próby podjęła się zastąpić p. Camilową, wręczył dyrektor Przybylski z loży po drugim akcie piękny bukiet.

Codziennie odbywają się próby z krotochwili angielskiej p. t. „Ciotka Karola“. Utwor ten obiegł wszystkie angielskie sceny z niebywałem powodzeniem. Jestto jedna z najweselszych i najdowcipniejszych krotochwil, jakie się pojawiły w ostatnich latach.

W przyszłym już tygodniu odśpiewaną będzie opera Humla „Mara“. Sprawozdawcy pism berlińskich stawiają tę rzecz na równi z „Cavallerią rusticana“. „Mara“ zapowiedzianą jest w jesieni w operze wiedeńskiej.

Repertoar teatralny. Dziś, we środę w teatrze hr. Skarbka „Życie paryskie“, operetka w 5 aktach Offenbacha. Czwarty gościnny występ pani Adolfiny Zimajer.

Jutro, we czwartek, w teatrze letnim „Dom otwarty“, komedya w 3 aktach Michała Bałuckiego.

W piątek, w teatrze hr. Skarbka na przyjęcie gości krakowskich przybyłych na Wystawę: „Rycerskość wieśniacza“ (*Cavalleria rusticana*), znakomita opera Piotra Mascagni'ego z udziałem panny Eugenii Strassern, oraz pp. Aleksandra Myszugi i Gabryela Górskiego.

Rozpocznie „Flipota“, kom. w 3 aktach Juliusza Lemaitre'a.

W sobotę w teatrze hr. Skarbka ku uczczeniu zlotu Sokołów polskich:

Prolog, obraz z żywych osób, „Kościuszko“ obraz 4 sceny z lirnika, „Zemsta“, akt 4, „Ciotka na wydaniu“, komedya w 1 akcie Blizińskiego, „Bzy kwitną“, komedya w 1 akcie Zygmunta Przybylskiego i „Halka“, akt 1. wraz z polonezem i mazurem błękitnym.

„**Z Warszawy**“. Pod tym tytułem nakładem księgarni J. Zawadzkiego w Wilnie, wyszły śliczne pełne humoru i werwy nowelle Klemensa Junoszy. Tomik ten obejmuje następujące nowelle: „Fałszywa kuropatwa“; „Mąż do asystencyi“; Sukcesorowie skąpca“.

„**Świat felietonowy**“ — powieść Kazimierza Ehrenberga, która drukowana w odcinku „Czasu“ zwracała powszechną uwagę, wyszła teraz w osobnem wydaniu w Krakowie.

Zasady gospodarstwa społecznego, na tle pojęć z dziedziny statystyki matematycznej“, napisał Teofil Rozmarynowicz Dziełka tego wyszła część I. w Krakowie. Skład główny w księgarni G. Gebethnera i Ski.

Helena Modrzejewska. Donoszą do *Kuryera Warszawskiego*: Dążący z Los-Angelos, miasta w Kalifornii, parowiec tejże nazwy, z podróżnymi na wystawę, rozbił się o skały na oceanie Południowym w bliskości Monterey. Podróżnych uratowano na łodziach i promie. Zginęło jednak przeszło 10 osób. Parowiec, a wraz z nim i olbrzymi ładunek, składający się przeważnie z wełny, zatonął. Na statku tym przybyć również miała do San-Francisco Modrzejewska. Małe opóźnienie uratowało artystkę, jeżeli nie od śmierci, to przynajmniej od straty kufrów z drogocenną garderobą, dążyła bowiem na szereg występów, które rozpoczęła w końcu kwietnia. Po ukończeniu tych występów M. opuściła San-Francisco, udając się do siebie na wieś na kilkomiesięczny odpoczynek. W sierpniu przybywa artystka do Europy.

„**Dźwignia**“, czasopismo poświęcone „sprawom społeczno-gospodarczym, a w szczególności sprawom krajowego przemysłu i handlu, tudzież polityce agrarnej i handlowej“, zamieniona została od początku drugiego półrocza b. r. w dwutygodnik. Czasopismo to składa się z trzech działów; drugi dział stanowi „Organ krajowego Towarzystwa kupców i przemysłowców“, trzeci zaś „Szkolnictwo przemysłowe i handlowe“. W najnowszym — podwójnym — zeszycie za maj i czerwiec znajdujemy długi szereg odpowiadających dobrze zadaniu *Dźwigni* artykułów.

Sylwan, zeszyt czerwcowy czasopisma fachowego Towarzystwa leśnego, opuścił prasę i zawiera: Z dziedziny rybactwa, przez Konstantego Mikiewicza; Różowe myśli, skreślił Władysław Spausta; Leśnictwo na Wystawie krajowej i t. d.

Przeglądu Emigracyjnego, organu polskiego Towarzystwa Handlowo-geograficznego wyszedł nr. 12 i zawiera: Znowu wychodźtwo do Syberyi. — Dzień polski w San Francisko. Hr. Paweł Edmund Strzelecki. — O Lidze polskiej w Ameryce i Skarbie narodowym w Rapperswylu. — Korespondencye: Buenos Ayres 27 maja 1894. — Rozmaitości. — Sprawy Polskiego Tow. handlowo-geogr.

Jubileusz Politechniki lwowskiej.

W uzupełnieniu wczorajszego sprawozdania podać musimy jeszcze niektóre telegramy gratulacyjne, jakie nadeszły na ręce Rektora Politechniki naszej z powodu uroczystości 50-letniego jubileuszu:

JE P. Namiestnik Kazimierz hr. Badeni telegrafował z Wiednia:

„Bardzo żałuję, że mi obowiązki nie pozwalają wziąć osobiście udziału w uroczystości i życzęby następnych lat szereg równie był pomyślny. Poparcia z mej strony nie zbraknie“.

„Ze wszystkich polskich wyższych zakładów naukowych Politechnika lwowska ma obecnie do spełnienia najdonioślejsze zadanie. Rozwój ekonomiczny kraju i powstający przemysł oczekują od niej dzielnych kierowników. Oby wszelkie na tem polu pokładane nadzieje się ziściły i były znakomite, a tak patryotyczne grono profesorów Politechniki w rozpoczynającym się drugiem półstuleciu z dumą spoglądać mogło na młodą generacyę, nad której wykształceniem pracuje. *Marchwicki*“.

„Imieniem Uniwersytetu Jagiellońskiego przesyłam najserdeczniejsze życzenia szkole Politechnicznej z powodu 50-letniego jubileuszu jej założenia: Szczęść Boże! Oby Zakład rozwijał się coraz świetniej na pożytek kraju i narodu naszego. Rektor *Zoll*.“

GOSPODARSTWO I HANDEL

Handel papierami wartościowymi. C. k. Ministerstwo skarbu ogłasza, iż w myśl §. 13 ust. z 18 września 1892 (Dz. u. p. nr. 172) każdy handlem papierami wartościowymi trudniący się kupiec jest obowiązanym do opłaty podatku od zawartych przy jego interwencyi interesów obrotowych papierami wartościowymi, w myśl §§. 13 i 14 powołanej ustawy, bez różnicy, czy trudni się handlem papierami wartościowymi głównie, czy tylko ubocznie, lub też czy od takiego ubocznego handlu opłaca odrębny podatek lub nie. Wobec tego kupcy protokołowani, trudniący się ubocznie handlem papierami wartościowymi, chociażby nawet nie opłacali odrębnego podatku od takiego handlu ubocznego, są obowiązani do prowadzenia rejestru wymaganego §. 14 al. 2 powołanej ustawy.

W sprawie dowodów pochodzenia przy imporcie pewnych towarów do Rossyi, ogłasza c. k. Ministerstwo handlu, iż za dowód pochodzenia tych towarów, w miejsce właściwych certyfikatów pochodzenia mogą służyć także wypalane lub wyciśnięte oznaczenia na tych towarach umieszczone, o ile wykazują, że dotyczące artykuły nie pochodzą ani z Portugalii, ani z państw europejskich (z wyjątkiem Zjednoczonych Stanów Ameryki w Peru).

Dostawa owsa. C. i k. Intendentura 10-go korpusu w Przemyślu ogłasza dla stacyi swego okręgu dostawę owsa, siana, słomy na podściółkę, sieczki i słomy do łóżek, na czas od 1 października 1894, do końca września 1895. Odnośne rozprawy ofertowe odbędą się dla odnośnych stacyj zawsze o godzinie 10 przed południem, 10 sierpnia r. b. w kancelaryi c. k. Intendentury korpuśnej w Przemyślu, i c. k. Magazynu potrzeb wojskowych w Stryju, tudzież 14 i 16 sierpnia r. b. w Rzeszowie, zaś 21 i 23 sierpnia r. b. w Jarosławiu, w urzędach c. k. Magazynów potrzeb wojskowych tamże, do których to terminów muszą być dotyczące oferty wniesione. — Bliższych informacyj można zasięgnąć w biurze Izby handlowej i przemysłowej.

Wystawa motorów w Gracu. W czasie od 1 do ostatniego września b. r. odbędzie się w Gracu pod protektoratem P. Ministra handlu wystawa motorów pomocniczych maszyn i narzędzi dla użytku drobnego przemysłu, która ma na celu obznajomić drobny przemysł z najnowszymi technicznymi środkami pomocniczymi, przedstawić ich zastosowanie w poszczególnych gałęziach przemysłu za pomocą pouczających wykładów, połączonych z demonstracyami, umożliwić na podstawie własnych spostrzeżeń decyzyę co do właściwej użyteczności takich środków i ewentualnie pośredniczyć w ich nabyciu. Szczegółowy program tej wystawy można przejrzeć w biurze Izby handlowo przemysłowej.

Przemysł drzewny. Pismo: *Internationales Bank und Handels Journal* w numerze 72 z dnia 25 z. m. pisze: Przemysł drzewny Austryi wzniósł się do wysokiego stopnia, co obojętnem być nie może wobec bogactwa lasów Monarchii. Pocieszające jest wzmożenie się przemysłu drzewnego oddziaływa bardzo dodatnio na narodowe stosunki ekonomiczne Austryi. Ożywiony udział w tym wzroście austryackiego przemysłu drzewnego bierze lwowska firma Braci Wczelaków (parowa fabryka wyrobów stolarskich i parkietów). Zasługi ich są bardzo doniosłe. Zakład fabryczny tej firmy jest wzorowo prowadzony. Wszystkie ulepszenia, jakie pojawiły się w tej dziedzinie, znalazły tu zastosowanie. Najlepsze maszyny, doskonale wyćwiczony personal, umożliwiają tu działalność, wydającą *maximum* znakomitej produkcyi. Uznanie, jakiem cieszą się wyroby tego zakładu, jest zupełnie zasłużone. Firma Braci Wczelaków umieściła także na Wystawie krajowej we Lwowie różne parkiety i meble, a okazy te powszechną zwracają uwagę.

Targ na nierogaciznę w krakowskim zakładzie obserwacyjnym. W dniach 9 i 10 lipca 1894 przypędzono 2961 sztuk. Płacono za prosięta: — do — ct., towar chudy 26 do 36 ct., towar mięsny — do — ct., za towar tuczny 34 do 38 ct. za klgr. żywej wagi. Do krajów Monarchii załadowano 2804 sztuk.

Targ zbożowy.

Lwów, 11 lipca: pszenica 6·25 do 7·40, żyto 5·— do 5·75, jęczmień browarny 5·25 do 5·70, jęczmień pastewny 4·50 do 5·—, owies 5·50 do 6·—, rzepak n. stacyami 8·25 do 8·75, groch 6·— do 9·—, wyka 7·— do 8·— nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·— do 5·25, hreczka 6·75 do 7·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, kminek —·— do —·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara 5·— do 5·50, nowa 5·— do 5·50, chmiel —·— do —·—, spirytus —·— do —·—, Waranty na wrzesień —·— do —·—.

Usposobienie w handlu zbożowym nieco lepsze, żyta i pszenicy w celniejszych gatunkach poszukują.

OSTATNIA POCZTA

Najd. Cesarzewiczowa-Wdowa Stefania przybyła przedwczoraj rano z Francensbadu do Laksenburga. Dnia 13 b. m. uda się Jej Ces. Wysokość na dłuższy pobyt do Toblach.

Najd. Arcyksiążę Leopold Salvator wyjechał onegdaj wieczorem z Wiednia do Monachium.

Wspólny Minister skarbu p. Kallay rozpoczął wczoraj urlop i udał się do Ilidże pod Serajewem.

P. Minister handlu hr. Wurmbrand wyjechał do Salcburga.

Komisya dla uregulowania płac urzędników ma zebrać się wkrótce. Będzie ona obradować nie, jak poprzednio doniesiono, pod przewodnictwem szefa sekcyi dr. Rittnera, ale pod przewodnictwem szefa sekcyi barona Niebauera.

Petersburski bank szlachecki został upoważniony do udzielania pożyczek szlacheckie dziedzicznej na zakup majątków nieruchomych od osób nierossyjskiego pochodzenia, w guberniach: wileńskiej, grodzieńskiej, mińskiej, witebskiej, mohylewskiej, kijowskiej, wołyńskiej i podolskiej.

Z kół urzędowych zaprzeczają pogłoskom o złym stanie zdrowia ministra spraw zewnętrznych, pana Giersa, i zapewniają, że minister jest zdrów zupełnie i nieprzerwanie zajmuje się sprawami państwa.

Wbrew doniesieniom niemieckich pism, oświadcza *Köln. Ztg.* na podstawie informacyj z Petersburga, rzekomo z najlepszych źródeł otrzymanych, że dotychczas nie było mowy o odroczeniu terminu zaślubin następcy tronu rossyjskiego.

Już wczorajsza depesza z Rzymu zaprzeczyła pogłoskom, obiegającym w prasie zagranicznej, o niepokojącym stanie zdrowia Papieża Leon XIII. Pogłoski te pozbawione są wszelkiej podstawy. Papież przyjmował onegdaj apostolskiego delegata dla Egiptu, arcybiskupa Corbelli'ego, który powróciwszy z audyencyi, wyrażał swój podziw dla znakomitego stanu zdrowia Ojca św. — Onegdaj odbył Papież spacer po ogrodach watykańskich.

Na poniedziałkowem posiedzeniu Izby włoskiej odbyło się powtórne imienne głosowanie nad wnioskiem Crispi'ego, aby projekt ustawy o internowaniu anarchistów przyszedł wczoraj pod obrady. Wspomniony wniosek uchwalony został 218 głosami przeciw 2, a mianowicie deputowanych Bovia i Marcory. Inni deputowani, należący do najskrajniejszej lewicy, opuścili salę na czas głosowania. Izba uchwaliła w poniedziałek w tajnem głosowaniu 197 głosami przeciw 43 projekt ustawy o materyach wybuchowych i 199 głosami przeciw 41 projekt ustawy o przestępstwach prasowych, poczem przewodniczący zamknął posiedzenie.

Wczoraj rozpoczęła się w Izbie włoskiej generalna dyskusya nad ustawą o przymusowem miejscu zamieszkania dla anarchistów. Do głosu zapisało się 32 deputowanych, a mianowicie prawie cała najskrajniejsza lewica. Nadto wniosła najskrajniejsza lewica 15 porządków dziennych. Na korytarzach Izby zapewniają, że stronnictwo to trzymać się będzie tego samego obstrukcyjnego systemu przy wszystkich artykułach projektu ustawy. Przypuszczają, że z tego powodu przeciągnie się dyskusya do soboty.

Według *Pol. Corr.* w politycznych kołach włoskich uważają za rzecz pewną, iż senat odrzuci propozycyę swej komisyi finansowej co do nieprzyjęcia projektu podatku od renty; — co więcej, panować ma w rzymskich kołach parlamentarnych przekonanie, iż zmiany w przedłożeniach finansowych, jakie proponuje skarbowa komisya senatu, nie należą do kompetencyi senatu. Rozprawy w senacie nad projektami finansowymi rozpoczną się prawdopodobnie w d. 18 b. m.

Królestwo włoscy wyjechali już do Monzy, król Humbert powróci jednak do Rzymu około 20 b. m. i pozostanie w nim do końca sesyi senatu.

Prezydent republiki Casimir-Périer w towarzystwie swego generalnego sekretarza złożył wizyty wszystkim ambasadorom.

Rada municypalna Paryża wyraziła życzenie, aby Izba odrzuciła przedłożenie tyczące się anarchistów. Projekt ten zajmuje obecnie wszystkie umysły we Francyi. Jak wiadomo, chodzi o to, ażeby wszelkie sprawy o podburzanie w prasie i mowie do zbrodni takich, jak rabunek, podpalanie i zamachy dynamitowe, jakoteż o wysławianie tych zbrodni, odjęto kompetencyi sądów przysięgłych i przekazywano sądom policyi poprawczej. Dalej ogłaszanie sprawozdań z przebiegu obrad w procesach anarchistycznych ma być zakazanem, a przekroczenie tego przepisu ma być karane grzywną od 500 do 10.000 fr.

Projekt nowej tej ustawy ułożony został ostatecznie na radzie ministrów pod prezydencyą Casimir-Périera i ujęty w cztery główne artykuły. Art. I dotyczy kompetencyi sądowej. Artykuł II zwraca się wogóle przeciwko propagandzie anarchistycznej a w szczególności przeciwko propagandzie anarchistycznych zasad w armii. Artykuł III zawiera surowe orzeczenie, że każdy anarchista, skazany wyrokiem sądowym za anarchistyczne przestępstwa na karę, przewyższającą jeden rok więzienia, po odsiedzeniu kary ma być wydalony z kraju. Artykuł IV zawiera zakaz publikowania przebiegu procesów anarchistycznych.

Podczas czytania projektu krzyczeli socyaliści: Brakuje jeszcze tortur; mamy cesarstwo bez cesarza i t. d. Ostatecznie odesłano projekt do komisyi, której większość należy do zwolenników ustawy.

Większa część dzienników sądzi, że nowa ustawa przeciwko anarchistom będzie uchwalona, pomimo żywego oporu ze strony radykalnych i socyalistów.

Na przedwczorajszem posiedzeniu senatu odczytał prezydent Challemel-Lacour przemowę, wypowiedzianą d. 2 b. m. przez prezydenta węgierskiej Izby magnatów. Challemel-Lacour dodał: Senat jest wzruszony tym dowodem sympatyi. Można mieć nadzieję, że zgodne objawy oburzenia odejmą odwagę tym, którzyby myśleli o podobnych, jak w Lugdunie, zamachach, a w chorych umysłach obudzą głos sumienia. (*Żywe potakiwania*).

Z Madrytu donoszą, że Izba deputowanych Kortezów hiszpańskich uchwaliła po dłuższej dyskusyi wbrew woli prezydenta Izby, zawiesić posiedzenie. Prezydent postanowił złożyć swój urząd. W obec obstrukcyjnego stanowiska republikanów i Karlistów, oraz w obec objawów rozdwojenia w łonie większości, panuje powszechnie pogląd, że sesya zostanie zawieszona na czas nieoznaczony i to jeszcze przed załatwieniem budżetów i projektów rządowych.

Od dłuższego już czasu przygotowywał się pomiędzy Japonią a Chinami zatarg, który obecnie wybuchł z całą siłą i ciągle jeszcze grozi wojną pomiędzy temi wschodnio-azyatyckiemi mocarstwami, wojną o Koreę. O wewnętrznych przyczynach, które wywołały obecny zatarg, wyraził się ambasador japoński w Londynie, wice-hrabia Asko, w obec redaktora jednego z pism londyńskich, w sposób następujący: „W obecnym zatargu chodzi o walkę postępu, reprezentowanego przez Japonię, z zacofaniem, którego wcieleniem są Chiny. Japonia spełni swą powinność, choćby jej na tej drodze przeciwstawiały się największe przeszkody. Rząd japoński zaproponował Chinom wspólne przeprowadzenie reform w administracyi Korei. Obecny rząd Korei nie jest w stanie utrzymać porządku na półwyspie, gdyż jest pod każdym względem za słaby. Rząd jednak chiński był przeciwny wspólnej interwencyi, opierając się na rzekomem swem prawie zwierzchnictwa nad Koreą. Japonia zgodzić się nie mogła na to twierdzenie, gdyż Korea zawierała samodzielnie międzynarodowe traktaty z zachodniemi mocarstwami i Japonią, nie pytając się o pozwolenie Chin. Już z tego faktu wynika, że Koreę pod względem międzynarodowym uważać należy za samodzielne mocarstwo. Wojska japońskie wysłano na Koreę w celu stłumienia rozruchów, które wybuchły na półwyspie. Gdy Chiny wysłały również wojska, Japonia wzmocniła swoją załogę. Pomijając jednak wszelkie inne względy, rząd japoński musi bronić swych praw na Korei. Stanowi to punkt główny. Rokowania z Chinami dotychczas nie zostały zerwane. W każdym razie Japonia nie ustąpi prędzej, aż opłakane w najwyższym stopniu stosunki, panujące na Korei, ulegną radykalnej zmianie".

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 11 lipca. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister wyznań i oświaty mianował: profesora gimnazyum państwowego w Brodach, Zdzisława Fiałkę, profesorem wyższej szkoły realnej we Lwowie; profesora gimnazyum w Stryju, Kornela Hecka, profesorem IV gimnazyum we Lwowie; profesora gimnazyum w Brodach, Emila Heythum, profesorem szkoły realnej w Steyr; profesora gimnazyum państw. w Rzeszowie, dr. Stanisława Klemensiewicza, profesorem V gimnazyum we Lwowie; rzeczywistego nauczyciela gimnazyum państw. w Sanoku, Waleryana Krywulta, profesorem szkoły realnej w Krakowie; nauczyciela prywatnego gimnazyum w Chyrowie, Kubleńskiego, profesorem gimnazyum państwowego w Przemyślu; rzeczywistego nauczyciela gimn. państw. w Stryju, Antoniego Mazanowskiego, profesorem gimnazyum w Podgórzu; prof. gimn. państw. w Przemyślu, Stanisława Schneidera, profesorem V. gimnazyum we Lwowie; profesora gimnazyum w Brzeżanach, Romana Spitzera, profesorem szkoły realnej w Krakowie; nauczyciela gimnazyum Franciszka Józefa w Drohobyczu, Józefa Staromiejskiego, profesorem V gimnazyum we Lwowie; profesora gimnazyum Franciszka Józefa w Drohobyczu, Euzebiusza Szajdzickiego, profesorem gimnazyum św. Jacka w Krakowie; profesora szkoły realnej w Krakowie, Alojzego Szarłowskiego, profesorem III gimnazyum w Krakowie.

Następnie P. Minister mianował rzeczywistymi nauczycielami suplentów: Wojciecha Błotnickiego, z Nowego Sącza, dla gimnazyum w Jaśle; Antoniego Borzemskiego, z Sambora, dla gimnazyum w Sanoku; Wojciecha Grzegorzewicza, z gimnazyum św. Jacka w Krakowie, dla gimnazyum w Stryju; Antoniego Jońca, z Krakowa, dla gimnazyum w Przemyślu; Włodzimierza Kmicikiewicza, z V-go gimnazyum we Lwowie, dla ruskich paralelek gimnazyum w Przemyślu; dr. Antoniego Kurpiela, ze szkoły realnej w Krakowie, dla gimnazyum w Jarosławiu; Emila Lityńskiego, z gimnazyum w Złoczowie, dla gimnazyum w Brodach; Anatola Łucyka, z gimnazyum w Jarosławiu, dla gimnazyum Franciszka Józefa w Drohobyczu; dr. Teodora Nachera, ze Lwowa, dla gimnazyum w Brzeżanach; Piotra Niebieszczańskiego, ze szkoły realnej w Krakowie, dla gimnazyum w Brzeżanach; Jana Tralkę, ze Stanisławowa, dla gimnazyum w Stryju; Jana Wilkosza, z gimnazyum św. Anny w Krakowie, dla gimnazyum w Nowym Sączu i Antoniego Zubczewskiego, z V-go gimnazyum we Lwowie, dla gimnazyum w Drohobyczu.

Wiedeń, 11 lipca. *Wiener Zeitung* ogłasza traktat handlowy pomiędzy Austro-Węgrami a Rossyą.

Wiedeń, 11 lipca. *Neue freie Presse* donosi z Belgradu, iż sułtan nadał prezesowi ministrów serbskich, Nikołajewiczowi, wielką wstęgę orderu Osmanie z brylantami.

Lipsk, 11 lipca. Trybunał Rzeszy odrzucił odwołanie Ahlwardta od wyroku, skazującego go na trzy miesiące więzienia.

Hanower, 11 lipca. Bennigsen przyjmował wczoraj deputacye, które przybyły mu wręczyć adresy partyi narodowo-liberalnej z powodu przypadającej na wczoraj 70 rocznicy jego urodzin.

Rzym, 11 lipca. Alarmujące pogłoski o stanie zdrowia Papieża są bezpodstawne. Stan zdrowia Ojca św. jest zupełnie zadowalający. Papież przyjmował wczoraj ambasadora hr. Reverterę, poczem odbył przechadzkę po ogrodach Watykanu.

Rzym, 11 lipca. Podczas pierwszego czytania projektu ustawy o przymusowem zamieszkaniu dla anarchistów, deput. Bonajuto wniósł, aby ustawę tę usunąć z porządku dzienego; odrzucono ten wniosek i przystąpiono do rozprawy generalnej.

Bruksella, 11 lipca. Pożar obrócił dzisiaj w perzynę hale targowe, jeden z teatrów i magazyny z zapasami żywności. Szkody obliczają na milion fr. Z ludzi nikt nie stracił życia.

Paryż, 11 lipca. Biuro Izby deputowanych zamianowało komisyę dla przedłożenia o zwalczaniu anarchizmu. Dziewięciu członków tej komisyi jest przychylnych ustawie, jeden przeciwny.

Temps otrzymał doniesienie z Madrytu, że w Iumquera aresztowano anarchistę, podejrzanego o udział w spisku na życie obecnego prezydenta rzeczypospolitej francuskiej, Casimir-Périera.

Toulon, 11 lipca. Tutejszy arsenał padł ofiarą pożaru. Szkody wynoszą kilka milionów franków. Przyczyna pożaru nie wiadoma. Z ludzi nikt szwanku nie odniósł.

Lugdun, 11 lipca. Rochera, redaktora dziennika *People*, skazał sąd na sześciomiesięczne więzienie za podburzanie do rozruchów i obrazę władzy w dniu 25 czerwca, to jest nazajutrz po zamordowaniu Carnota.

Cannes, 11 lipca. Aresztowano anarchistę Salvaniego. Jest on z pochodzenia Włochem.

Konstantynopol, 11 lipca. Wczoraj w południe miało tu miejsce trzęsienie ziemi. Dały się odczuć trzy gwałtowne wstrząśnienia. Spowodowały one bardzo znaczne szkody a także i wiele osób zginęło pod gruzami zniszczonych przez trzęsienie ziemi domów. Wśród mieszkańców miasta zapanowała niesłychana trwoga.

Chicago, 11 lipca. Proklamacyę prezydenta Clevelanda ogłoszono w dziewięciu Stanach. Generał Miles telegrafował Clevelandowi, iż o godzinie 12 w nocy w Chicago panował zupełny spokój; kilka syndykatów robotniczych popierało usiłowania rządu. Położenie nad wybrzeżem Oceanu Spokojnego zdaje się być lepszem.

WYSTAWA.

Pałac sztuki.

Dział starożytności.

II.

Srebro.

Od czasu ostatniej pogadanki naszej upłynęło więcej, niż kilka dni.... Przerwę tę uczyniliśmy rozmyślnie, pragnąc, aby w sprawozdaniach z Wystawy nie zapanowała przykra monotonia, mogąca znużyć czytelnika. Niech jak w kalejdoskopie, zmieniają się barwy, obrazy, wrażenia.... Umysł ludzki potrzebuje koniecznie pewnej rozmaitości: ona działa nań odmładzająco, odświeża go, pobudza, gdy tymczasem jednostajność — zabija.

Nie zastanawiając się więcej nad tym przedmiotem, wracamy do sprawozdania. Chcemy dziś wskazać na znamienitsze zabytki dawnego złotnictwa, które ze wszystkich rękodzieł artystycznych najbardziej może było niegdyś rozwiniętem, choć najmniej przechowało się jego zabytków.

Wiele złożyło się na to przyczyn. Do najważniejszych zaliczyć zapewne należy stan wiecznego prawie wrzenia Rzeczypospolitej, mnogie wojny, najazdy grabieże, od których nigdy niemal Polska wolną nie była.

Co zaś wróg nie zabrał, co ogień nie zniszczył — to w chwili krytycznej dla kraju, szło na ołtarz dobra publicznego. Ogałacały się z bogactw świątynie pańskie, drogocenne wyroby złotnicze szły ze skarbców kościelnych do mennicy, gdzie przetopione na pieniądze, groszem ofiarnym ratowały od zagłady skołataną nawę Rzeczypospolitej. Podczas nawały szwedzkiej skarbce kościelne wielkie poniosły ofiary. Wystarczy nadmienić, że sama tylko katedra krakowska, na wezwanie Jana Kazimierza, wydała srebra za 134.160 zł.

W późniejszych czasach, kiedy w upadłej Rzeczypospolitej zaczęły obce rządy gospodarować — mennice mnóstwo najcenniejszych pochłonęły zabytków. Dodajmy, że niejeden ciekawy okaz dawnego złotnictwa wywieziono z kraju, dzięki skrzętności zagranicznych agentów....

Niepowetowana to strata dla nauki, dla badaczów przeszłości naszej.... „Złotnictwo — powiada Wł. Łoziński w znakomitej swej pracy*) — ze wszystkich rękodzieł najbardziej pokrewne sztuce, owszem niekiedy nawet urastające w sztukę w wysokiem znaczeniu tego słowa, samym faktem istnienia i rozwoju swego świadczy o cywilizacyi społeczeństwa, a w historyi jego smaku niezawodnie znaczną odgrywa rolę. Gdzie się zachowały z przeszłości liczne zabytki złotnictwa, tam one służą za cenny materyał do historyi sztuki, za wielce pouczający ilustracyę smaku i stylu, albowiem złotnictwo jest przedewszystkiem owem rękodziełem, które zawsze najtkliwsze bywało na wszystkie kierunki stylowe i ornamentacyjne każdej epoki, w którem zachował się wyraźny refleks właściwej wielkiej sztuki danego czasu, rodzaj miniaturowej repliki społecznej architektury, rzeźby i malarstwa.

*) Lwów starożytny I. Złotnictwo.

Na Wystawie starożytności mamy cały szereg okazów różnego pochodzenia i z różnych epok, począwszy od zabytków z bardzo odległych zasów, gdy jeszcze spotykamy całą naiwność w traktowaniu przedmiotu, skończywszy na okazach późniejszych, z wieku XVII, w których znajdujemy już niepospolitą wykwintność roboty, bogatą a wdzięczną ornamentacyę, finezyę w przeprowadzeniu najmniejszych szczegółów.

Na stylach, ornamentacyi, doskonałości roboty można się znać lub nie znać — ale chyba nie znajdzie się człowiek z umysłem głębszym, z sercem żywiej bijącem, któryby obok tych drogich zabytków przeszłości, niemych świadków dawnych dni chwały naszej przeszedł obojętnie. Każdy tu prawie przedmiot nasuwa myśli jakieś, wspomnienia, obrazy.... Obok starodawnych kielichów mszalnych, które jeszcze przed wieki wznosiły się w górę błagalnie, gdy naród krew w obronie Rzeczypospolitej przelewał; obok kadzielnic, które w dniach tryumfu kołysząc się w rękach licznego kleru, roznosiły dokoła upajającą woń mirry; obok puszek na hostye, pysznych monstrancyj, bogatych pastorałów, lamp srebrnych, pięknie wykowanych w kwiaty i liście, obok pamiątkowych krucyfiksów z herbami Polski i Litwy, ołtarzyków domowych, tablic wotywnych etc. — mamy znów rzeczy świeckiego użytku. Zda się opuszczamy świątynię po jakiemś solennem nabożeństwie i w miłem towarzystwie dobrych przyjaciół, krewnych jedziemy na ucztę w sąsiedztwo. Sąsiad, koligat znakomity, pan dostatni, wita nas u progu. Wchodzimy do izby, a to już stoły zastawione, uginają się od bogatych sreber. Służba wnosi przepyszne puhary, roztruchany, z herbami Rzeczypospolitej, z popiersiami królów.

Rozpoczyna się uczta. Biorę łyżkę srebrną, ze złotym trzonkiem. Już ją do ust podnoszę, aż tu taką, iście rycerską, czytam na niej przestrogę: „Przi każdey sprawie pomny o slawie" (w. XVI). Biorę inną, ta znów zapytuje mnie złośliwie: *Kediz panie kmiotki twoie zjadly* (zjadły) *te zenine* (żony) *stroie?* Tam do czarta! Więc już w XVI w. narzekano na zbytki niewiast i już wtedy „żenine stroje" niszczyły dobytek brata-szlachcica?

Pokazuje się, że nie masz nic nowego pod słońcem!

— *Poznać po mowie komu plocho v glowie* — odpowiada mi na to surowo inna łyżka srebrna, z trzonkiem oryginalnie rzeźbionym, opatrzona znakiem Bliźniąt.

— *Żywiąc pomiernie bądz s każdym wiernie* — moralizuje łyżka z herbem i literami R. B. P. H.

— *Bogu ufay v szcześciu nadzieie nie pokładai* — przestrzega jej towarzyszka.

Dosyć!

Jakie to wszystko charakterystyczne, jak wyraźnie stawia przed oczy zwyczaje przodków naszych, ich zasady i humor, który każdą biesiadę ożywiał!

Wśród sreber kościelnych znajdujemy cenne zabytki, pochodzące przeważnie ze skarbca katedry krakowskiej i kościoła katedralnego we Lwowie. Dalej idą lwowscy OO. Karmelici, kościół katedralny w Przemyślu, kościół rz. kat. w Krzywczem nad Dniestrem, wreszcie prywatni posiadacze.

Wiele tu przedmiotów ciekawych bądź to pod względem stylu, epoki, marki, jaką

na sobie noszą, bądź też pod względem pamiątkowym. Niektóre zastanawiają swojem pochodzeniem, charakterem, dziwnie oryginalną ornamentyką. Do takich należy przedewszystkiem uderzający pod wielu względami relikwiarz z wieku XII, będący własnością katedry krakowskiej. Schowany w r. 1602 w jakimś zaułku skarbca, długo, bo przez całe wieki, z niewiadomych powodów ukrywał się on przed okiem ludzkiem. Dopiero za biskupstwa śp. kardynała Dunajewskiego, w dniu 8 marca 1881 r. wydobyto ten arcy-ciekawy zabytek na światło dzienne.

Jest to srebrna kaseta, czworograniasta, z wiekiem o formie ściętej piramidy, ze wszystkich stron okryta wypukłą ornamentyką figuralną, rozłożoną na jedenaście pól. Są tam jacyś rycerze w klasycznych zbrojach, walczący konno z sobą lub lwami; jest walka zwierząt fantastycznych, sfinxów, dziwacznych lwów dwugłowych, krokodylów, walczących ze sfinxami, są dalej potworne gryfy, pawie, wysmukłe cyprysy, wreszcie na jednem z pól pies w obroży. Nie trzeba być wielkim znawcą stylów, aby dorozumieć się, że cała ta bogata pod względem fantazyi ornamentacya urodziła się kędyś na dalekim Wschodzie. Kuficzny napis arabski, opiewający w tłómaczeniu: „Tylko do Ciebie jednego należy, całe państwo (Ja kocham Ciebie!)“ — trzykrotnie powtórzony, wyjaśnia nam jeszcze bliżej zagadkę.

Zkąd jednak znalazł się u nas ten zabytek? z jakich stron zawędrował do skarbca katedry krakowskiej?

Ks. kanonik Polkowski pojawienie się tego relikwiarza odnosił, z wszelkiem zresztą zastrzeżeniem, do zdobyczy pierwszych naszych Bolesławów w Kijowie; tymczasem prof. Maryan Sokołowski w wyczerpującej rozprawie („Trzy zabytki dalekiego Wschodu na naszych ziemiach“ *), wyraża przekonanie, że mamy tu do czynienia z nadzwyczaj cenną pamiątką z okresu wojen krzyżowych. „Prawie na pewno powiedzieć można — są słowa szan. profesora, — że zabytek ten wiąże się ściśle z jedynym współudziałem Polski w wojnach krzyżowych, z wyprawą Henryka Sandomierskiego i Jaksy Gryfity do Ziemi świętej....“ Powróciwszy do kraju nasi rycerze „po tylu trudach z tak dalekiej i świętej wyprawy, chcieli złożyć w najpierwszej świątyni polskiej, w katedrze na Wawelu, to, co z sobą najdroższego przywieźli. I wówczas to jeden z nich, książę Henryk czy Jaksa musiał ofiarować ową szkatułkę skarbcowi, która została zamieniona na relikwiarz. Bardzo być może nawet, że ziemia, którą w niej znaleziono w XVI w. była ziemią Palestyńską, tą samą ziemią świętą. ziemią Grobu Chrystusowego i Golgoty, którą Pizańczycy zwozili wiek przedtem do swej włoskiej ojczyzny, aby nią swoje *Campo-santo* posypać.“ Pamięć tego daru zatarła się z czasem, ziemię związano legendarnie ze św. Stanisławem, jednocześnie zaś przy końcu XII stulecia lub w początkach XIII wieku saraceńskiej szkatułce dano romańskie okucie: zameczek i skówki z głową mnicha w tonsurze.

Mamy więc przed sobą nielada zabytek, mamy w tym relikwiarzu „nie tylko pomnik pierwszych tryumfów Krzyża nad Islamem, ale zarazem drogocenny ślad naszego duchowego związku z chrześciańśtwem zachodniem w początkach naszych dziejów....“

J. Zd.

III Zjazd techników polskich we Lwowie.

(*r*) Wczoraj przedpołudniem odbywały się w dalszym ciągu obrady sekcyi Zjazdu. Po uroczystości jubileuszowej Politechniki lwowskiej, zwiedzili delegaci Politechnik i Uniwersytetów pozakrajowych wraz z Rektorem Politechniki dr. Dziwińskim i Rektorem Uniwersytetu dr. Ćwiklińskim Muzeum hr. Włodzimierza Dzieduszyckiego. Gospodarz sam oprowadzał gości po wszystkich salach swego bogatego Muzeum. Goście byli zachwyceni. Zwiedzanie trwało blisko 2 godziny. JE. hr. Dzieduszycki zaprosił gości w końcu do swej pracowni, gdzie skarbiec rzeczy złotych, w kraju wykopanych, wywołał powszechne zdumienie. Goście wpisali swe nazwiska do księgi pamiątkowej.

Wieczorem odbył się w sali kasyna miejskiego raut, podczas którego przygrywała kapela 30 p. p. Część muzykalno-wokalną wypełnili pp. Wszelaczyński, dr. Wei gel, Klausek, Didur, Nadwodzki, Moszyński i inni artyści i amatorowie. Po koncercie nastąpiły tańce.

W sekcyi techniczno-mechanicznej miał dziś bardzo ciekawy wykład p Tatarowicz na temat „Przemysł cukrowarniany w Galicyi“. W nader ożywionej dyskusyi zabierali między innymi głos pp. Szczepanowski i hr. Łubieński. Sekcya uchwaliła wybrać w porozumieniu z komitetem c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego ankietę, którąby się sprawą przemysłu cukrowarnianego w kraju naszym specyalnie zajęła.

*) Sprawozdania komisyi do badania historyi sztuki w Polsce. Tom III.

Zjazd kierowników i nauczycieli uzupełniających szkół przemysłowych.

(§) Celem ujednostajnienia nauki w szkołach przemysłowych uzupełniających, a w szczególności nauki rysunków, tak dla tych szkół ważnej — uznała komisya krajowa dla spraw przemysłowych za niezbędne, urządzenie w b. r. zjazdu kierowników i nauczycieli rysunków szkół pomienionych, a to tem bardziej, że Wystawa krajowa, na której wzorowe przybory szkolne i prace szkół przemysłowych zgromadzono, nastręczy sposobności poparcia okazami tego, co będzie przedmiotem referatów na zjeździe.

Przyjęty przez komisyę krajową dla spraw przemysłowych program zjazdu, który oznaczono na 19 i 20 b. m. jest następujący:

Pierwszy dzień rano: Zagajenie przez p. Romanowicza, dalsze przewodnictwo obejmie członek komisyi, radca szkolny p. Franke. Referować będą: pp. Juljan Masiołowski, kierownik szkoły na Smoleńsku w Krakowie „O początkowej nauce rysunków wolnoręcznych“. Stanisław Rosół kierownik szkoły uzupełniającej w Starym Sączu: „O rysunku geometrycznym“. Emil Bernhard prof. szkoły realnej w Stanisławowie „O nauce rysunku zawodowego przemysłowo-artystycznego“, Jan Rotter, dyrektor szkoły przemysłowej z Krakowa okaże i objaśni modele do nauki rysunku perspektywicznego. Każdy wykład trwać ma pół godziny, po wykładach nastąpi dyskusya. Popołudniu tego dnia nastąpi wspólne zwiedzenie wystawy szkół przemysłowych.

Drugiego dnia rano referować będą: Dr. Benoni, dyrektor gimnazyalny w Tarnowie: „O nauce stylistyki przemysłowej“ na podstawie własnego podręcznika. Władysław Lachowicz, kierownik szkoły przemysłowej uzupełniającej w ogrodzie Angielskim w Krakowie „O nauce rachunków w szkole przemysłowej ze szczególnem uwzględnieniem potrzeb rzemieślnika“. Nastąpi dyskusya. Potem nastąpi zakończenie zjazdu przemówieniami pp. Frankego i Romanowicza; popołudniu zaś zwiedzą uczestnicy Zjazdu gremialnie Wystawę.

Dni zjazdu wybrała krajowa komisya w ten sposób, iż łączą się one ze zjazdem Towarzystwa pedagogicznego, w którym niewątpliwie i wielu nauczycieli szkół przemysłowych uzupełniających weźmie już udział.

Wydział krajowy zatwierdził powyższy program zjazdów i postanowił dla kierowników i nauczycieli rysunków uzupełniających szkół przemysłowych w Brodach, Brzeżanach, Drohobyczu, Jarosławiu, Przemyślu, Rzeszowie, Samborze, Stanisławowie, Sanoku, Stryju, Tarnopolu i Żółkwi, dla każdego nauczyciela po 15 zł., dla kierowników i nauczycieli w Białej, Bochni, Gorlicach, Jaśle, Kołomyi, Krakowie (pięć szkół), Krośnie, Nowym Targu, Podgórzu, Starym Sączu, Tarnowie, Wadowicach, Wieliczce, każdemu po 20 zł. subwencyi na częściowe pokrycie kosztów podróży i pobytu we Lwowie. W ogóle wyznaczył Wydział krajowy na cele tego zjazdu subwencyę w kwocie 1200 zł. do rozporządzenia krajowej komisyi przemysłowej.

Komisya przemysłowa odniosła się do zarządów szkół z wezwaniem, ażeby kierownicy i nauczyciele rysunków na powyższy Zjazd do Lwowa przybyli i u kierownika zjazdu, radcy szkolnego, p. Frankego się zgłosili.

Komisya przemysłowa odniosła się zarazem do burmistrzów miast powyższych, pozostawiając ich uznaniu, czyli reprezentacye tych miast zechcą przyjść z pomocą innym nauczycielom, — kładąc ze swej strony nacisk na ważność zjazdu dla dalszego rozwoju szkół przemysłowych uzupełniających.

„Świat“

w najnowszym numerze podaje znowu szereg zajmująco i wytrawnie napisanych artykułów o Wystawie krajowej, oraz kolekcyę rycin, do Wystawy się odnoszących. Artykuły, napisane przez: St. Dzbańskiego, St. Rossowskiego, Prawdana, R. Lewandowskiego i Juliana Makarewicza, omawiają halę maszyn, pawilon piśmiennictwa, pawilon przemysłowy i pawilon pracy kobiet, oraz sztukę na Wystawie, a mianowicie rzeźbę. Z ilustracyj, główna rycina (ołówka Leona Weina) przedstawia „wspomnienie z odwiedzin J. C. W. Arcyksięcia Karola Ludwika“, a mianowicie chwilę, w której prezes Wystawy, JE. książę Adam Sapieha, prowadzi Najd. Arcyksięcia do pawilonu przemysłowego, na uroczysty akt otwarcia Wystawy. Oprócz znajdujących się obecnie w „Mauzoleum Matejki“ na placu Wystawy obrazów zgasłego mistrza: „Rejtan“, „Zygmunt August i Barbara“ — oraz „Wernyhory“ — którego nie dało się sprowadzić — znajdujemy jeszcze w zeszycie tym portrety tak zasłużonych około Wystawy inżynierów Józefa hr. Łubieńskiego i Franciszka Skowrona. Wszystkie te ryciny i portrety przedstawiają się doskonale.

Śliczną jest t. zw. rycina frontispisowa, to jest umieszczona na czele numeru, małe arcydzieło Piotra Stachiewicza. Kto był raz w życiu w kopalniach wielickich nie zapomni nigdy wrażenia t. zw. piekielnej jazdy, to jest widoku jazdy, jaką przez głębinę kopalni, od jej dna do górnych piąter, odbywają górnicy na kilku węzłach splecionych z sobą sznurów. Taką to piekielną jazdę przedstawia rycina Stachiewicza. Liny unoszą górników pod sklepienie kopalni. — usta ich otwarte przypominają narodową pieśń kościelną, którą górnicy podczas tej jazdy zazwyczaj nucą, a trzymane przez nich w dłoniach smolne łuczywa, obrzucają całą kopalnię czerwonem światłem.... Bardzo dobry jest także portret ś. p. ks. Kardynała Albina Dunajewskiego, zrobiony podług fotografii A. Schuberta, a „Studyum“ Tadeusza Popiela i pejzaż „Nad rzeczką“ Romana Kochanowskiego, uzupełniają artystyczną część numeru. Co do części literackiej, prócz artykułów o Wystawie, znajdujemy: Życiorys zmarłego księcia biskupa krakowskiego przez ***, Kazimierza Glińskiego obrazek „Na widecie,“ dr. Romana Zaleskiego artykuł: „Z dziedziny historyi“ (o „Dziejach powszechnych ilustrowanych“ Czesława Pieniążka, dr. Henryka Sawczyńskiego i Alfreda Szczepańskiego pod kierunkiem dr. Ludwika Kubali) oraz „Kronikę“ a w dodatku trzeci arkusz zarysu biograficzno-literackiego o Józefie Blizińskim przez Adama Dobrowolskiego. — Całość numeru, jak zawsze jest pełna elegancyi.

* * *

Dyrekcya Wystawy zaprosiła między innymi na członka komisyi *jurorów* dla grupy 28 (sekcyi XXIII) „piśmiennictwo, druki i sztuka reprodukcyjna“ p Edwarda Jelinka z Pragi.

W liście, wystosowanym w odpowiedzi do dyrekcyi, oświadczył p Jelinek, że z wielką przyjemnością przyjmuje zaszczytne stanowisko członka *jury* i zapowiedział swoje przybycie do Lwowa za dni kilka.

* * *

Termin do nadsyłania zgłoszeń na czasową wystawę drobiu, ptactwa ozdobnego i królików, która ma się odbyć we wrześniu, przedłuża się do 1 sierpnia b. r.

* * *

Wczoraj popołudniu i wieczorem zwiedzali Wystawę uczestnicy Zjazdu technickiego w licznych grupach. W poszczególnych działach, jak n. p. w pawilonie przemysłowym i w hali maszyn toczyły się między obecnymi ożywione dyskusye w kwestyach technicznych.

Nadto zwiedzali wczoraj Wystawę w dalszym ciągu uczestnicy wycieczki z Radziechowa, oraz uczniowie i uczennice tutejszych szkół ludowych, między innemi bardzo licznie szkoła im. św. Jadwigi.

Pod wieczór, jak od kilku dni, przy pogodzie stało się niejako regułą, ruch i życie na placu Wystawy wrzały w całej pełni. Fontana świetlna oczarowywała setki i tysiące widzów.

Z dnia dzisiejszego.

Na placu Wystawy przechadzają się dziś grupami uczestnicy wycieczek gremialnych ze Stryja i Stanisławowa. Ze Stryja przybyło mianowicie 86 uczniów tamtejszego gimnazyum pod kierownictwem profesorów, ze Stanisławowa zaś osób 110, w tej liczbie profesorowie, uczniowie gimnazyalni i mieszczanie stanisławowscy. Piękna pogoda, jak się zdaje na dłuższy czas ustalona, nie pozostawia nic do życzenia. Są jednak malkontenci, którzy czynią uwagę, iż w południe upał staje się nieznośny. I ci jednak pocieszać się mogą myślą, że pod wieczór panuje na wzgórzu Stryjskiem przyjemny chłód — atmosfera do przechadzek iście idealna.

Dziś wieczorem odbędzie się w hali muzycznej bankiet uczestników III Zjazdu techników polskich.

Na niedzielę zapowiedziana jest wycieczka 100 słuchaczy Uniwersytetu Jagiellońskiego z Krakowa, zaś dnia 17 b. m. przybędą do Lwowa na Wystawę nauczyciele ludowi z powiatu rzeszowskiego.

* * *

Kelnerzy restauracyi Baczyńskiego złożyli „napiwne“, jakie otrzymali w niedzielę podczas śniadania włościan z powiatu łańcuckiego w kwocie 7 zł. 82 ct. na rzecz pogorzelców Nowego Sącza.

* * *

Dzisiaj zwiedzają Wystawę uczniowie szkoły ludowej miejskiej im. Piramowicza, tudzież grono złożone z 30 dzieci szkolnych z Podborzec.

* * *

Ponieważ dostarczenie przyjezdnym na wystawę mieszkań niewątpliwiej bardzo się przyczyni do jej powodzenia, a hotele tutejsze zaledwie połowę przyjezdnych prawdopodobnie pomieścić będą mogły, przeto Dyrekcya Wystawy, chcąc brakowi temu zaradzić, a co główne, ochronić przyjezdnych na Wystawę od wyzyskiwania przez ludzi złej woli, urządziła w pięciu na ten cel wynajętych domach około 150 pokoi hotelowych z możliwym komfortem, o mniej więcej 180 łóżkach, i zorganizowała na głównym dworcu kolei państwowej, na czas trwania Wystawy, biuro kwaterunkowe, gdzie wskazywać się będzie, stosownie do żądania przyjezdnych, pokoje w domach prywatnych, z jednem lub więcej łóżkami, z urządzeniem, światłem i usługą, po cenach umiarkowanych.

Zarazem donosimy, że centralne biuro kwaterunkowe najduje się przy ulicy Akademickiej, l. 13 (kasyno miejskie).

We Lwowie, d. 28 maja 1894.

Dyrektor Wystawy: *Marchwicki.* Sekretarz Wystawy: *Jan Kasim. Zieliński.*

Przewodniczący sekcyi kwaterunkowej: *Buynowski.*

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń 11 lipca 1894, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 350·—, Akcye kolei państwowej 337·75, Akcye tytoniowe 212·50, Anglo-austryackie 156·50, Unionbank —·—, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa 105·50, Renta papierowa —·—, akcye banku dla krajów koronnych 248·—, 4-prc. listy zast. banku krajowego 97·25, 4-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 96·75, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·—, za 100 marek 61·40. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 11 lipca 1894 r. godz. 2, minut —, Alpejskie Towarzystwo górnicze 81 60, Węgierskie akcye kredytowe 438 25, Akcye anglo-austryackie 156 25, Akcye banku Union 261·—, Akcye kokolei Karola Ludwika 215 50, Akcye kolei Północnej 303 50, Akcye kolei Południowej 105·50, Losy tureckie 66 05, Akcye kolei państwowej 338·62, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 277·—, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 96·75, Wiedeńskie losy komunalne 172 50, Akcye tytoniowe 212 50, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 96·75, Akcye kolei Elbetal 260·75, Akcye banku dla krajów koronnych 247·50, 4-prc. węgierska renta złota 121·25, Akcye banku związkowego 135·20, Rubel papierowy 134·25, Węgierska renta papierowa 95·10, Usposobienie spokojne.

Giełda zagraniczna, dnia 10 lipca 1894 r., godzina 5 minut —. Paryż: 3-prc. renta 100·70, lombardy —·—. Usposobienie —. Berlin: Ruble rossyjskie 218·80, Akcye kredytowe 210·10, Polskie listy zastawne 68·30, Papiery galicyjskie —·—, Rossyjsko wschodnia 4-prc. pożyczka przyjęcie pro ultimo 63 55, Austryackie banknoty 162·90. Usposobienie —.

Telegramy zbożowe z dnia 10 lipca 1894 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter procent 17·80 do 18·— zł. Budapeszt: Pszenica na jesień 6·90 do 7·92 zł. rzepak po —·— zł. Berlin: pszenica (na listopad-grudzień) 141·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 31·90 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 41·90 fr.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki.**

Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1 maja 1894 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa, (Berliaa, Wrocławia Wiednia)	3·08	6·01	9·36	6·46	9·36
Z Warszawy . . .	—	6·01	9·36	6·46	9·36
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 31/8	—	—	9·36	—	—
Z Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9·36
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/6 do włącznie 15/9)	—	6·01	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	9·10	12·46	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6·46	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw główny)	2·48	10·05	9·46	6·21	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	2·34	9·49	9·21	5·55	—
Z Suczawy . . .	10·16	—	8·13	1·03	7·11
Z Kimpolunga . . .	10·16	—	8·13	—	—
Z Radowiec	10·16	—	8·13	—	7·11
Z Berhometu n. S. i Czudyna	10·16	—	—	—	—
Z Nowosielicy . . .	10·16	—	—	—	7·11
Ze Słobody rungurskiej kopalni	10·16	—	—	—	7·11
Z Husiatyna przez Halicz	10·16	—	8·13	—	—
Z Czortkowa przez Halicz	—	—	—	1·03	—
Z Bełzca	—	—	—	5·21	—
Ze Sokala	—	—	8.24	5·21	—
Z Ławocznego (Pesztu Miszkolca, Szerencsa Munkasca, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	9.10	12·46	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj .	—	—	2·38	—	—
Ze Skolego i Stryja .	—	—	9·23	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina	3·00	10·46	5·26	11·11	7·31
Do Warszawy . . .	—	10·46	5·26	—	7·31
Do Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów .	—	10·46	—	—	7·31
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 31/8)	—	—	—	—	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów . .	—	—	5·26	—	—
Do Muszyny-Krynicy przez Stryj . . .	—	—	—	7·46	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	10·46	5·26	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	6·44	3·20	10·16	10·56	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6·58	3.32	10·40	11·23	—
Do Suczawy	6·51	—	10·51	3·31	11·06
Do Czortkowa przez Halicz	—	—	—	3·31	—
Do Husiatyna przez Halicz	6.51	—	—	—	11.06
Do Słobody rungurskiej kopalni	—	—	10·51	—	11.06
Do Nowosielicy . . .	6·51	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna	6 51	—	—	—	—
Do Radowiec	6·51	—	10·51	—	11·06
Do Kimpolunga . .	6.51	—	—	3·31	—
Do Sokala . . .	—	—	9·56	7·21	—
Do Bełzca	—	—	9·56	—	—
Do Borysławia p. Stryj	—	—	6·16	10·26	—
Do Ławocznego (Munkasca, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj) .	—	—	[illegible]6	7.46	—
Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	10·26	7·46	—
Do Skolego Hrebenowa i Chyrowa przez Stryj	—	—	10·26	—	—
Do Stryja i Skolego	—	—	3·41	—	—

UWAGA.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

W biurach informacyjnych sprzedają się wydawane przez c. k. austr. koleje państwowe bezpośrednie karty jazdy i zestawione zeszyty poświadczeń do jazdy, jakoteż taryfy.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państwowych we Wiedniu (I· Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnem c. k. austryackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja l. 3 Hotel Imperial) udziela się ustnych lub pisemnych wyjaśnień w sprawach dotyczących służby na c. k. austryackich kolejach państwowych O ile podręczniki zezwalają, zasięgnąć tamże można informacyj odnoszących się do reszty austro-węgierskich i zagranicznych kolei.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia w biurach informacyjnych, kasach stacyjnych i u konduktorów

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 8 lipca 1894.

Hotel Wystawy A.

PP. E. Iwanowski z Zawinrcia, S. Rychter z Mińska (Litwa).

Hotel Wystawy B.

PP. S. Przyłęcki z Siekielówki, Czekański z Mikołajowa.

Hotel Wystawy C.

PP. L. Węgrzynowicz z Tyśmienicy, S. Bernacki z Krakowa, K. Przychowski z Rosyi.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych. przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe** w ratuszu codziennie od godziny 9 do 1 przed i od godziny 3 do g. 6 po południu. — Wstęp w poniedziałek 50 ct., w inne dnie 20 ct W niedziele otwarte od godziny 10 do 1 przed południem. Wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d 11 lipca 1894.

	płacą walutą zł	ct.	żądają austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	214	70	217	70
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	275	50	278	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	397	—	406	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	210	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	10	101	80
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	109	70	110	40
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l.	100	—	100	70
Banku kraj. 4½pr. w. a. los. w 51 l.	100	20	100	90
„ „ 4% pr. w. a. „ w 57 l.	97	20	97	90
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat	97	80	98	50
4pr. w. a. los. w 52 l.	96	70	97	40
4½pr. w. a. los. w 56 l.	—	—	—	
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2¼ pr. w. a. . .	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 r. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	96	80	97	50
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101	80	102	50
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102	30	103	—
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. . . .	105	—	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a. . .	100	—	100	70
„ „ „ 4 „ „ . .	96	70	97	40
„ „ „ 4% koronowej	96	70	97	4[illegible]
Losy miasta Krakowa	25	50	27	—
„ „ Stanisławowa . .	43	50	45	50
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	89	5	99
Napoleondor . . .	9	91	10	1
Półimperyał	10.15		—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	33.—	1	35·
„ papierowy . . .	1	33½	1	35 —
100 marek niemieckich	61	20	61	75

bez kupona bieżącego.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 9 lipca 1894.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98.05	98.25
luty-sierpień	98.05	98.25
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec . . .	98 10	98.30
kwiecień-październik	98 20	98 40
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	148 50	—.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	146 75	147.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. . .	158.—	158 50
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	197.25	198 —
„ „ 1864 po 50 zł.	197 25	198.—
Renty Com. po 42 litr. austr. .	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. pr.	161.25	162.25
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	122.—	122.20
Renta papierowa 5 pr. z r. 1861 .	97.90	98.10
2. Obligacye. indem. 5 pr. (za zł. m. k.		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi . .	109.75	110.75
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	95 20	96 —
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. .	157 40	158 40
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	350.50	351 75
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	729 —	731 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł.200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	248 40	248.90
Bank austro-węgierski a 600 zł. . .	1000.	1003 —
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze . .	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	430.—	432 -
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. .	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. .	3035.—	3045 —
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. . . .	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w. .	276.50	277 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. a. w.	—.—	—.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. .	203 -	205 —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze .	203.75	204.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 prc. w złocie w 50 l.	124. -	125 —
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 prc. a. w. w 50 l.	98.50	99 30
„ „ „ „ „ 3 prc. .	115.50	116.25
„ „ „ „ 3 pr. emisya 1889	116.25	117.—
Gal. zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	102.50	103.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . . .	98.—	98.75
„ „ „ „ „ po 4 pr. w41 l. wyl.	98.—	98.40
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	98.25	98.75
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51½ l.	100.—	100.40
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	102.25	102 50
Banku aust: węg. 4½ pr.	100.50	100 90
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc.	100.—	100.80
„ „ „ „ wyl. 4½ pr. .	101.—	101.30
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 prc.	98. -	98.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kol. północna po 100 zł. em. 1886 4%	99.50	100.30
„ „ po 100 zł. „ 1877 „	100.—	100.50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal) . .	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . . .	88.—	89 —
z r. 1884 . . .	95.65	96.65
z r. 1866 .	—.—	—.—
z r. 1872 . . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. .	105 50	106 50
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	143.—	143.40
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	196.—	197 —
Clarego po 40 zł. m. k.	57.75	58 75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.	140.—	146 —
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	26 —	26 50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	24.50	25 25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	60 —	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	59 —	59.75
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18 40	19 40
„ „ węg „ po 5 zł.	12 30	13.—
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	—.—	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	70 —	72 -
St. Genois po 40 zł, m. k.	70 50	71 50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	44 50	45 50
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. . .	144.—	150 —
„ „ po 50 zł. a. w. . .	70 —	73
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . .	49 50	51 50
Windischgrätza po 20 zł. m. k. .	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące)		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	125 20	125 60
Paryż za 100 fr.	49 77·5	49 82 5
Kurs złota		
Dukat cesarski mon.	5 94 —	5 96 —
„ pełnej wagi	5.92.—	5 94 —
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9 96. —	9 97 —
Rosyjski półimperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 8930 (4218 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należącej się Matesowi Spiegel od Ozyasza Muster sumy 50 zł. rozpisaną została przymusowa sprzedaż publiczna realności pod nr. 125¾ w Buczaczu położonej, wyk. hip. 940 ks. gr. gminy Buczacza objętej, według poz. 4 karty B. tego wykazu własność dłużnika Ozyasza Muster stanowiącej.

Do uskutecznienia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa termina, pierwszy na dzień 17 sierpnia 1894, drugi na dzień 17 września 1894 zawsze o godz. 10 przed południem.

Na ostatnim z tych terminów, jeżeli wartość szacunkowa realności przedmiotem licytacyi będącej, nie będzie mogła być uzyskaną, sprzedaną zostanie ta realność najwyższą cenę podającemu także poniżej wartości szacunkowej.

Wartość szacunkowa stanowiąca zarazem cenę wywołania wynosi kwotę 800 zł. austr. wal.

Wadyum przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające wynosi 80 zł. a. w.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tych wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu hipotecznego t. j. po dniu 12 kwietnia 1894 prawo zastawu na realność przedmiotem licytacyi będącą nabyli, jako też i tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem licytacyi lub też następująca jaka uchwała w tej sprawie egzekucyjnej wydana dla jakiejkolwiek przyczyny wcale lub w należytym czasie nie została doręczoną, zawiadamia się o rozpisaniu licytacyi edyktem niniejszym tudzież do rąk ustanowionego kuratora p. adw. dr. Didoszaka w Buczaczu.

Buczacz dnia 14 Maja 1894.

L. 9421 (3711 3—3)

Dnia 23 sierpnia i 27 września 1894 o godzinie 10 z rana odbywać się będzie w tutejszym sądzie w biórze nr. 24 egzekucyj na sprzedaż połowy realności lwh. 35 w Harklowy i połowy realności lwh. 74 w Harklowy celem zaspokojenia wierzytelności Mechla Osterna w kwocie 300 zł. z pn.

Cenę wywołania połowy realności lwh. 35 w Harklowy stanowi wartość szacunkowa 345 zł., zaś cenę wywołania połowy realności lwh. 74 w Harklowy stanowi wartość szacunkowa w kwocie 183 zł., zaś cenę wywołania obydwóch tych realności cena szacunkowa w kwocie 528 zł

Wadyum odnośnie do połowy realności lwh. 35 wynosi kwotę 34 zł. 50 ct., a odnośnie do połowy realności lwh. 74 w Harklowy kwotę 18 zł. 30 ct., zaś w razie chęci nabycia części obydwóch powyższych realności kwotę 52 zł. 80 ct. a. w.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Chwalibóg adw. w Jaśle.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Z c. k. Sądu pow. miej. deleg.

W Jaśle, dnia 31 grudnia 1893.

L. 3367 (4390 3—3)

Sąd Kęcki odbędzie w sprawie egzekucyjnej Bielskiej kasy oszczędności przeciw Maciejowi i Annie Pająkom o 1274 zł. z pn. egzekucyjną sprzedaż całej realności w Hecznarowicach pod nr. 116 położonej lwh. 116 objętej i 2/4 części realności lwh. 131 Macieja i Anny Pająków własnych w budynku sądowym w dwóch terminach dnia 23 sierpnia i 24 września 1894 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania pierwszej realności 1661 zł. 87 ct., drugiej 125 zł.

Wadyum 170 zł. i 13 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono notaryusza Sporna w Kętach.

Kęty, 16 czerwca 1894.

L. 4368 (4201 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Rachli Grün w kwocie 204 zł. 42 ct. a. w. z pn. odbędzie się w gmachu tegoż sądu w dniu 17 sierpnia 1894 i w dniu 17 września 1894 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę 70/80 części realności wyk. hip. l. 225 ks. gr. gm. Dulcza mała objętej Honoraty z Burglów Trybulcowej, Katarzyny Trybulec, Maryanny lo Trybulec 2° Jaroniowej, Anny Kurzweil, Karoliny Bartnikowej, Wandy z Trybulców Wolińskiej własnych.

Cena wywołania wynosi 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Orliński adw. w Radomyślu.

Radomyśl, 30 maja 1894.

L. 1240 (3881 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Katarzyny Nodzyńskiej w kwocie 90 zł. z pn. w dniach 24 sierpnia 1894 i 28 września 1894 w sądzie o godzinie 10 rano połowa realności lwh. 458 ks. gruntowej gminy Wieliczka objęta, przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 357 zł. 50 ct.

Zakład 36 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych tych, którymby rezolucya licytacyjna na czas doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 12 lutego 1894 do hipoteki weszli, do rąk c. k notaryusza p. Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

Wieliczka, 30 kwietnia 1894.

L. 5633 (4382 1—3)

W dniach 24 sierpnia i 28 września 1894 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności Israela Friedmana pod lk. 116 w Jarosławiu położonej wykazem hipotecznym l. 475 objętej na zaspokojenie pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi w kwocie 3500 zł.

Cena wywołania 7600 zł.

Wadyum 760 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata doktora Nebenzahla w Jarosławiu.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław, 11 czerwca 1894.

L. 1811 (4514 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Turce podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia zaległego podatku domowego za lata 1879 do 1886 w kwocie 36 zł. 74 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Skarbu Państwa w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości whl. 243 gminy katastralnej Łemna objętej dłużniczej nieobjętej masy spadkowej Scheindli 2 Koppel własnej na dzień 7 sierpnia i 25 września 1894 każdym razem o godzinie 9 rano.

Cena szacunkowa wynosi 65 zł.

Wadyum wynosi 6 zł. 50 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Artur Pędracki c. k. notaryusz w Turce.

Turka, dnia 27 kwietnia 1894

L. 6140 (4462 1—3)

Dnia 7 sierpnia 1894 i dnia 7 września 1894 o godzinie 10-tej rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nro 223 whl. 1 ks. gr. Zadnieszówka objętej w sprawie egzekucyjnej Leona Kryłoszańskiego przeciw masie spadkowej Mojżesza Allerhanda o zapłacenie 832 zł. z pn. z większej 1500 zł. z pn.

Cena wywołania wynosi 3900 zł.

Wadyum 390 zł

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy drugim także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem adw. Dra Letza.

C. k. Sąd powiatowy.

Skałat, dnia 18 czerwca 1894.

L. 1696 (4487 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie 12 rat po 22 zł. 75 ct. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Strożówce położonej a mianowicie whl. 89 objętej dłużników Sali i Ryfki Langsamów własnej na dzień 7 sierpnia i 5 września 1894 każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 650 zł.

Wadyum 65 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia sie p. adw. dr. Sterna.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tut. registraturze.

Gorlice, 31 maja 1893.

L. 9429 (4528 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się w jednym terminie o godz. 10 rano w dniu 6 sierpnia 1894 nawet poniżej ceny szacunkowej relicytacya 55/100 części realności objętej wyk. hip. l. 168 ks. gr. gm. kat. Jabłonów, Nuty Mühlbauera własnej na rzecz Herscha Krauthamera pto 42 zł. 53 ct. z pn.

Cena wywołania 390 zł.

Wadyum 39 zł. a. w.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiony został kuratorem p. Henryk Szeib c. k. notaryusz w Peczeniżynie.

Peczeniżyn, 16 czerwca 1894.

L. 4388 (4470 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Konstantego i Kunegundy Kruczkowskich w kwocie 8 zł. 98 ct. z pn. w dniach 10 sierpnia 1894 i 13 września 1894 w sądzie o godzinie 10 rano, 2/10 części realności pod lk. 251 w Wieliczce lwh. 243 ks. gr. gminy Wieliczki objęte Kaspra Scigały własność stanowiące, przez publiczną licytacyę sprzedane będą.

Cena wywołania wynosi 251 zł. 74 ct.

Zakład 26 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w registraturze sądu.

Wieliczka, 12 czerwca 1894.

L. 5318 (4465 1—3)

Celem zaspokojenia reszty z sumy zł. 274 ct. 52 z pn. odbędzie się na rzecz ck. uprzyw. galicyjskiego Zakładu kredyt. włość likwidacyi w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 45 gminy katastr. Rzegocina objętej, dłużników Szymona Fąfary, Józefa i Anny Piórkowskich własnej dnia 16 sierpnia i 19 września 1894 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony notaryusz Aleksander Runge w Wiśniczu.

Wadyum wynosi zł. 174 kr. 42½.

Cena szacunkowa 1744 zł. 25 ct.

Wiśnicz, 27 czerwca 1894

L. 2802 (4530 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Mojżesza Rittmana przeciw Joannie Kubickiej i wspól. o zniesienie współwłasności realności odbędzie się w tutejszym sądzie w dwóch terminach t. j. dnia 6 sierpnia 1894 i 7 września 1894 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności lwh. 36 w Podgórzu położonej.

Cena szacunkowa wynosi 4228 zł. 33 ct.

Wadyum 423 zł

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Peiper.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, 15 kwietnia 1894.

L. 2803 (4533 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Mojżesza Rittermana przeciw Franciszkowi Mrożkowi młodszemu odbędzie się w tutejszym sądzie w dwóch terminach t. j. dnia 6 sierpnia 1894 i 7 września 1894 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż połowy realności pod lwh. 136 w Piaskach wielkich położonej.

Cena szacunkowa wynosi 146 zł. a. w.

Wadyum 15 zł.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Peiper.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, 17 kwietnia 1894.

L. 1900 (4532 1—3)

W sprawie egzekucyjnej powiatowej kasy oszczędności w Krakowie przeciw Genowefie Sieradzkiej o 4000 zł. aw. odbędzie się w tutejszym sądzie w dwóch terminach to jest: dnia 17 sierpnia 1894 i dnia 17 września 1894 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 540 w Podgórzu położonej.

Cena szacunkowa wynosi 6184 zł. 21 ct.

Wadyum 619 zł. aw.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Peiper.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, dnia 7 marca 1894.

L. 4323 (4529 1—3)

W sprawie egzekucyjnej powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce przeciw spadkobiercom Maurycego Probsteina o 5000 zł aw. odbędzie się w tutejszym sądzie w dwóch terminach, to jest dnia 13 sierpnia 1894 i 14 września 1894 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 548 w Podgórzu położonej.

Cena szacunkowa wynosi 7567 zł. 20 ct.

Wadyum 760 zł.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Peiper.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, 15 maja 1894.

L. 5077 (4499 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Mielcu w kwocie 1000 zł. wa. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 10 sierpnia 1894 i dnia 14 września 1894 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż $^1/_3$ części realności objętej wykazem l. 724 gminy Mielec

Cena wywołania 4137 zł. 54 ct. wa.

Wadyum 414 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec, dnia 4 czerwca 1894.

L. 4662 (4481 1—3)

Dnia 9 sierpnia i dnia 6 września 1894 o godzinie 10 z rana odbywać się będzie w tutejszym sądzie w biórze Nro 20 egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 59 w Bryłach na 29 zł. 50 ct. oszacowanej celem zaspokojenia wierzytelności Jana i Genowefy Jurkowskich w kwocie 40 zł.

Cena wywołania 30 zł.,

Wadyum 3 zł.,

Kurator niewiadomych wierzycieli Dr. Pawłowski adwokat w Jaśle.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.

Jasło, 9 czerwca 1894.

L. 6879 (4457 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 200 zł z pn. odbędzie się na rzecz funduszu szpitalnego w Bochni w tymże sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 373 gminy kat. Bochnia objętej dłużników Albiny, Stefanii, Maryi, Heleny, Juliusza i Kararzyny Sowów własnej w dniu 9 sierpnia 1894 o godz 10 rano.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w Sądzie. Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. Dr. Weisło.

Cenę wywołania stanowi podkupne 785 zł. przez Józefa Gargula ofiarowane.

Reszta warunków z dnia 19 maja 1893 l. 5661 ogłoszonych niezmieniona.

Bochnia, 14 czerwca 1894.

L 553 (4526 1—3)

W dniach 13 sierpnia 1894 i 12 września 1894 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 27 w Osielcu położonej wedle whl 31 ks. gr. gm Osielec Wawrzyńca Jachniaka własnej na rzecz Stowarzyszenia pożyczkowego „Praca i Oszczędność“ w Jordanowie o 30 zł. a w. z pn.

Cena wywołania 320 zł.

Wadyum 32 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Piotra Michałka c. k notaryusza.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 24 czerwca 1894.

L. 3348 (4524 1—3)

Dnia 16 sierpnia i dnia 13 września 1894 zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności pod l. k. 23 w Porzeczu położonej wyk. hip. l. 108 objętej Piotra Wdowicza własnej na rzecz Cipry Richter dla wydobycia sumy 130 zł. 60 ct a. w. z pn.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Reszta warunków, akta i wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest p. Adam Frank z Zalesia.

C. k. Sąd powiatowy.

Janów, dnia 19 kwietnia 1894.

L. 8027 (4469 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 17 sierpnia i 21 września 1894 każdym razem o godzinie 10 rano, przymusową sprzedaż realności lwh. 49 i 271 gminy kat. Wiśnicz miasto objętych dłużników Leiba i Bruchy Bodnerów własnych na rzecz miejskiej kasy oszczędności w Bochni pto 950 zł. z pn.

Cena wywołania 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Bliższe warunki, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania do przejrzenia w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Aleksander Runge notaryusz w Wiśniczu.

Wiśnicz, 17 maja 1894.

L. 5602 (4513 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 17 sierpnia 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 września 1894 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wyk. hip. 871 gm. kat. Stecowa Kościa Zacharuka Kiefy własnej, na rzecz Stanisławowskiej kasy oszczędności pto 27 zł. 80 ct., 27 zł. 84 ct., 27 zł. 88 ct. i 349 zł 42 ct.

Cena wywołania 924 zł.

Wadyum 10% ceny wywołania.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. Dra Rosenhecka.

Sniatyn, 15 maja 1894.

L. 1998 (4483 2—3)

W dniach 3 sierpnia 1894 i 4 września 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Bohorodczany na imię dłużnika Aby Hubschmana zapisanej wyk. hip. l. 731 objętej w Bohorodczanach pod n. d. 258 położonej w celu ściągnięcia 680 zł. a. w. na rzecz Samuela Leiby Barona.

Cena szacunkowa wynosi 4645 zł.

Wadyum 464 zł. 50 ct.

Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej, realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Bohorodczany, 12 czerwca 1894.

L. 4122 (4482 2—3)

C. k. Sąd miejsko-delegowany w Wadowicach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Franciszka Albina w kwocie 44 zł. z pn. odbędzie egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności lwh. 77 gm. katastralnej Tomice objętej, Józefy Boba własnej, w dniu 21 lipca 1894 o godzinie 10 przed południem tylko za lub powyżej, zaś w dniu 21 sierpnia 1894 także poniżej kwoty 250 zł. jako ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 25 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 20 maja 1894.

L. 8812 (4501 2–3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 6 sierpnia 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 10 września 1894 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. 614 ks. gr. gm. Peczeniżyn Ołeksy Michajluka własnej na rzecz Herscha Schaffera pto 225 zł. z pn.

Cena wywołania 1160 zł.

Wadyum 116 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Henryka Szeiba c. k. notaryusza w Peczeniżynie.

Peczeniżyn, 2 czerwca 1894.

L. 9050 (4503 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 6 sierpnia 1994 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 10 września 1894 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wyk. hip. l. 15 ks. grunt gminy kat. Markówka spadkobierców po Wasylu Semenyszyn własnej na rzecz Herscha i Nuchima Aberbachów pto 20 zł. z pn.

Cena wywołania 960 zł.

Wadyum 96 zł.

Resztę warunków, akt, oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejąca pobytu i dla wierzycieli hypotecznych, ustanawia się kuratorem p. Henryka Szeiba ck notaryusza w Peczeniżynie.

Peczeniżyn, 16 czerwca 1894.

L. 2764 (4419 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mikołajowie podaje do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Grzegorza Neidlingera w sumie 22 zł. 72 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tymże sądzie dnia 21 sierpnia 1894 o godzinie 9 z rana przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę 1/5 części realności whl. 84 i 1/10 części realności whl. 85 księgi gr. dla gminy Mikołajów objętej, dłużnika Jana Passeka własnej, które to realności także poniżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Cena wywołania dla realności whl. 84 wynosi 164 zł., zaś dla realności whl. 85, 39 zł.

Wadyum 20 zł. 30 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony Jan Mickiewicz z Mikołajowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikołajów, dnia 22 maja 1894

L. 23231 (4449 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości że do przedsięwzięcia przymusowej licytacyi 1/3 części schedy I realności pod lk. 201 m. we Lwowie, wykazem hip. l. 175 śm. objętej Breindli Gelbard i mał. Racheli Süssli dw. im. Apfelbaum własnej, celem zaspokojenia sumy dłużnej w kwocie 600 zł. z większych 800 zł. i 500 zł. pochodzącej z 6 prc. odsetkami od dnia 15 listopada 1882 bieżącymi kosztami egzekucyi w kwocie 7 zł. 33 ct. 35 zł. 1 ct. i 76 zł. i kosztami za obecną prośbę w kwocie 29 zł. 22 ct. przyznanymi, wyznacza dwa terminy na dzień 23 sierpnia 1894 i 11 październi ka 1894 każdym razem o godz. 10 przed poł. w sali rozpraw z uwagą, że na pierwszym terminie ta 1/3 część realności za lub wyżej ceny wywołania, która wynosi 7688 zł. 73 ct., zaś na drugim za jaką bądź cenę sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 768 zł. 87 ct.

Dalsze warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny sprzedać się mającej realności można przejrzeć w tus. registraturze.

O tej licytacyi powiadamia się strony i wiadomych z miejsca pobytu wierzycieli do rąk własnych, zaś niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych Stanisława Nowaka, Eugeniusza Kuryłowicza, Franciszkę Kormant, dzieci Anny Szpulak, Esterę Freide dw. im. Pepis, Janą Krystyna dw. im. Nikolaj i Angelo Hermann, niemniej wszystkich wierzycieli, którzy po dniu 16 kwietnia 1894 jako dniu uzupełnienia wyciągu hipotecznego prawo hipoteki na tej części realności uzyskali, lub któ rymby niniejsza lub przyszłe w tej sprawie wydać się mające uchwały z jakiego bądź powodu wcale nie, albo nie dość wcześnie doręczone być mogły, edyktem i przez kuratora adwokata dr. Grudera.

Lwów, dnia 23 czerwca 1894.

L. 21107 (4044 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 17 sierpnia 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 14 września 1894 nawet niżej takowej licytacya realności według wyk. hip. 411 gminy Kosów objętej Beli Engler własnej na rzecz Stanisławowskiej kasy oszczędności pto 50 zł. 57 ct. zpn.

Cena wywołania 6000 zł.

Wadyum 600 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca po bytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adw. Dra Wilkowskiego w Kosowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, dnia 12 stycznia 1894.

L. 1809 (4274 3—3)

Dnia 22 sierpnia i dnia 24 września 1894 o godzinie 10 rano, odbywać się będzie w tut. sądzie egzekucyjna sprzedaż realności Wiktoryi Nieckulowej własnej pod nk. 300 w Żarnówce objętej whl. 537 w 1/2 cz., 405 w 2/24 cz., 385 w 1/12 cz. na 111 zł. 24 ct. oszacowanej, celem zaspokojenia kosztów postępowania karnego w kwocie 68 zł. 21 ct. i kosztów postępowania karnego w kwocie 27 zł. 5 ct. z pn.

Cena wywołania 111 zł. 24 ct.

Wadyum 11 zł. 15 ct.

Kurator niewiadomych wierzycieli p. dr. Paczoski c. k. notaryusz w Makowie.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków, 13 kwietnia 1894.

L. 2838 (4371 3—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż w sprawie egzekucyjnej Izaaka Sternglanca przeciwko Maryi Holub pto 930 zł. wa. odbędzie się w dniu 22 sierpnia 1894 i w dniu 26 września 1894 egzekucyjna publi czna sprzedaż sumy 1000 zł. aw. z pn. na karcie C poz. 6 realności lwh. 336 księgi gruntowej gminy Krynica objętej Wilhelmi ny Scherautz własnej, na rzecz Maryi Holub zaintabulowanej.

Cena wywołania 1000 zł. wa.

Wadyum 100 zł. wa.

Na drugim terminie sprzedaż nastąpi niżej ceny wywołania.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tutejszo sądowej.

Muszyna, 21 czerwca 1894.

L. 2937 (4018 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie uwiadamia niniejszem, że w celu zaspokojenia wierzytelności stanisławowskiej kasy oszczędności w kwotach 420 zł., 420 zł. i 7365 zł. 44 ct. aw. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż przymusowa realności należącej do Wolfa Fischlera objętej wyk. h. gminy Stanisławów l. 708 w dwóch terminach a to 23 sierpnia i 27 września 1894 każdym razem o godzinie 10 z rana w B. II sądu tutejszego.

Cena wywołania wynosi 31047 zł. 60 ct.

Wadyum 3104 zł. 76 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony tutejszy adwokat dr. Liebesmann ze zastępstwem adwokata doktora Sagera.

Stanisławów, 21 kwietnia 1894.

L 35875 (4537)

Dodatkowo do ogłoszenia z 15 czerwca 1894 l. 28457/894 którem rozpisane zostały oferty na wydzierżawienie prawa poboru samoistnych krajowych opłat konsumcyjnych w Galicyi począwszy od 1 stycznia 1895, Wydział krajowy oznajmia, że w cenie wywołania ofert na powiat Jarosławski z powodu pominięcia w temże ogłoszeniu nowego okręgu sądu powiatowego w Pruchniku zaszła zmiana, przeto niniejszem prostuje cenę wywołania w powiecie Jarosławskim jak następuje:

Okręg sądowy w Pruchniku z ceną w kw. . . . . zł. 1979

Okręg sądowy w Jarosławiu z ceną w kw. . . . . zł. 13718

Okręg sądowy w Radymnie z ceną w kw. . . . . zł. 5702

Okręg sądowy w Sieniawie z ceną w kw. . . . . zł. 2748

Razem na cały powiat w kwocie . . . . zł. 24147

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 6 lipca 1894.

L. 12069 (4329 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Rzeszowie podaje do publicznej wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Ozyasza Tuchmana przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Szymonowi Kościołkowi przez kuratora Wojciecha Gajdka pto 4 zł. 59 ct. wa. z pn. w dniu 23 sierpnia 1894 i w dniu 27 września 1894 odbędzie się sprzedaż licytacyjna połowy realności l. wykazu hipotecznego 127 gminy katastralnej Niechobrz Szymona Kościołka własna.

Cena szacunkowa tej sprzedać się mającej realności wynosi 400 zł.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny, oraz i akta szacunkowe mogą być w tutejszym sądzie przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.

Rzeszów, 23 października 1893.

L. 11763 (4441 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Mojżesza Fischmana w kwocie 20 zł. aw. z pn. przeprowadzi w dniach 3 sierpnia i 4 września 1894 każdokrotnie o godzinie 10 rano, egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 351 księgi gruntowej gminy Chłopy objętej dłużnika Michała Szczypla własnej, z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jaką bądź cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności przy udzieleniu pożyczki w kwocie 150 zł.

Wadyum 15 zł. aw. w gotówce.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższej realności można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Kazimierz Kowarzyk w Komarnie.

Komarno, dnia 28 grudnia 1893.

L. 12319 (4435 3—3)

W c. k. Sądzie delegowanym cywilnym w Krakowie odbędzie się, celem zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 34 zł. 37 ct. z pn. w dniu 17 sierpnia i 14 września 1894 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 7 i 22 w Ujeździe i lwh. 121 Brzezin.

Cena wywołania wynosi 270 zł., 150 i 80 zł. wa.

Wadyum 10 prc.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. adw. dr. Jan Hajdukiewicz.

Kraków, 20 kwietnia 1894.

L. 6988 (4367 3—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zniesienia spólnej własności realności pod nk. lwh. 20 w Kościelcu odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 23 sierpnia 1894 i 20 września 1894 o godzinie 9 rano licytacya realności pod lwh. 20 w Kościelcu położonej Jana Jachymczyka oraz Franciszka i Anny Boguszów własnej.

Cena wywołania 1600 zł., wadyum 160 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kremer z substytucyą adw. dr. Kepplera.

Chrzanów, dnia 2 czerwca 1894.

L. 7355 (4502 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 6 sierpnia 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 10 września 1894 nawet poniżej takowej licytacya realności wyk. hyp. l. 1253 Wasyla Wintowicza własnej na rzecz Herscha Schaffera pto50 zł. z pn.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł. aw.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu, i dla wierzycieli hypotecznych, ustanawia się kuratorem p. Henryka Szeiba ck. notaryusza w Peczeniżynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Peczeniżyn, 16 czerwca 1894.

Konkursa.

L. 50802 (4446 3—3)

W celu rozdania zapomóg z fundacyi jubileuszowej imienia Adolfa bar. Kocha ogłasza się niniejszem kokurs do 15 września 1894 roku.

Do korzystania z dobrodziejstwa tej fundacyi uprawnione są wdowy i sieroty po nijuboższych urzędnikach skarbowych galicyjskich X i XI klasy rangi z wyjątkiem konceptowych.

Podania zaopatrzone w świadectwo u bóstwa, tudzież dokumenta wykazujące, że mąż względnie ojciec był urzędnikiem skarbowym galicyjskim wskazanej klasy rangi, mogą być wniesione w terminie powyższym do dziennika podawczego c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 5 lipca 1894.

L. 5331/pr. (4445 2—2)

Odnośnie do konkursu w nr. 155 Gazety Lwowskiej ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkurs na posadę adjunkta sądowego w Stanisławowie z dniem 31 lipca 1894 upływa.

Lwów, dnia 4 lipca 1894.

L. 602 (4473 2—3)

Celem stałego obsadzenia posady nauczyciela starszego przy szkole 5 klasowej w Lisku rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do końca lipca 1894.

Do posady tej przywiązana jest płaca w rocznej kwocie 450 zł. i 45 zł. na pomieszkanie.

O posadę niniejszą mogą kompetować kandydaci z egzaminem wydziałowym z grupy nauk matematyczno-przyrodniczych.

Oprócz tego będzie stale obsadzona posada nauczyciela przy szkole 1 klasowej w Paszowej.

Do posady tej przywiązana jest płaca w kwocie 300 zł. i wolne pomieszkanie.

Termin do podania do 31 lipca 1894.

Przy tej sposobności oznajmia się, że w tutejszym okręgu szkolnym jest zarazem do obsadzenia tymczasowego 8 posad nauczycielskich.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

w Lisku, dnia 7 lipca 1894.

Przewodniczący i c. k. Starosta.

Sozański.

L. 1715 4519 1 3)

Pisarz (dyurnista) z pięknem i czytelnem pismem, znający dokładnie obydwa języki krajowe znajdzie zaraz umieszczenie w Wydziale powiatowym w Kamionce strumiłowej.

Z kancelaryi Wydziału powiatowego.

Kamionka strum. 9 lipca 1894.

L. 368 (4536 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela filologii klasycznej w c. k. II gimnazyum we Lwowie.

Do tej posady przywiązana jest płaca z dodatkami w myśl ustaw z d. 15 kwietnia 1873 i z d. 9 kwietnia 1870.

Kompetenci ubiegający się o tę posadę, mają udowodnić, że posiadają kwalifikacyę nauczycielską z uprawnieniem do nauczania w języku niemieckim a wykazać się także znajomością jednego z języków krajowych. Podania wnieść, należy za pośrednictwem swej przełożonej władzy do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do 15 sierpnia 1894.

Z Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, 6 lipca 1894.

Upadłości.

L. 30315 (4450 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia, że w sprawie konkursowej Towarzystwa gal. kasy Zaliczkowej we Lwowie ustanawia dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Elżbiety Buffi celem doręczenia uchwały z dnia 10 lutego 1894 l. 3770 kuratora w osobie adw. Dra Stanisława Tabaczyńskiego a zastępcą p. adw. Dra Zygmunta Lisiewicza.

Wzywa się przeto Elżbietę Buffi, aby sobie innego zastępcę obrała, lub też celem dostarczenia wyjaśnień i środków obrony u mianowanego dla niej kuratora się zgłosiła.

Lwów, 23 czerwca 1894.

L. 8378 (4477 2—3)

C. k Sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że otworzył konkurs do majątku Ottona Schexa właściciela handlu towarów korzennych (kramarza) w Stryju a to do całego jego ruchomego majątku, jakoteż do tego jego nieruchomego majątku, który położonym jest w tych krajach, w których powyższa ustawa obowiązuje.

Komisarzem tego konkursu ustanawia się p. Brożyńskiego c. k. sędziego powiatowego w Stryju a tymczasowym zawiadowcą Dra Aichmüllera adwokata w Stryju.

Wierzycieli konkursowych wzywa się, aby na dniu 20 lipca 1894 o godzinie 10 przed południem u komisarza konkursu stawili się, wykazali swe wierzytelności i poczynili wnioski co do zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy majątku konkursowego lub co do ustanowienia innego zawiadowcy i zastępcy zawiadowcy a przedsięwzieli też wybór wydziału wierzycieli.

Dalej wzywa się wszystkich tych, którzy do wspólnego majątku konkursowego roszczenia stawiać chcą, aby swe wierzytelności nawet w razie, gdyby już o wierzytelności te spory były wytoczone, w przeciągu dni 90 tutaj lub w c. k Sądzie powiatowym w Stryju w celu uniknięcia szkodliwych skutków prawnych w ustawie konkursowej zagrożonych zgłosili i na terminie do ogól nej likwidacyi na dzień 8 października 1894 o godzinie 10 przed południem wyznaczonym przed komisarzem konkursowym polikwidowali i oznaczyli pierwszeństwo, według którego zaspokojenia swego żądają.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Stryju lub w pobliżu Stryja mają w zgłoszeniu swych wierzytelności wymienić pełnomocnika do odbioru uchwał, inaczej dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator ustanowionym będzie.

Wierzycielom, którzy swe wierzytelności zgłosili i na ogólnym terminie likwidacyjnym stawili się, przysługuje prawo w miejsce zawiadowcy majątku konkursowego, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli wybrania innych osób.

Dalsze ogłoszenia w ciągu postęp. konk. umieszczone będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Sambor, 6 lipca 1894.

L, 3786 (4456 2—3)

Celem wyboru zastępcy zarządcy masy konkursowej Władysława Domagalskiego w miejsce zmarłego Aleksandra Sameniuka wyznacza się termin na 17 sierpnia 1894 o godzinie 9 rano, na który się wierzycieli tej masy konkursowej do tutejszego sądu wzywa.

Biecz, dnia 27 czerwca 1894.

C. k. komisarz konkursowy.

Kuratele.

L. 8679 (4444 1—3)

Petro Kopacz z Bratyszowa został uznany za marnotrawcę, kuratorem ustanowiono Antoniego Łeńczuka,

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz 21 czerwca 1894.

L 7593 (4440 1—3)

Józef Daniel właściciel realności pod nr. 53 w Trzebini marnotrawcą uznany i jemu kurator Wojciech Kurdziel z Górki dodany.

C. k. Sąd powiatowy.

Chrzanów, d. 22 czerwca 1894.

L. 4697 (4492 1—3)

Jakób Marusiak z Jasienowa górnego uznany został za marnotrawcę, kuratorem jego ustanowiono Michała Haszkę z Jasienowa górnego.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, dnia 31 marca 1894.

L. 4071 (4500 1—3)

Michał Wójcik ze Stróży uznany marnotrawnym, kuratorem jego Józef Płoszczyca ze Stróży.

C. k Sąd powiatowy.

Myślenice, d. 3 czerwca 1894.

Zl. 148 (4313)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 240 des „Neues Wiener Journal“ vom 25 Juni 1894 enthaltenen Artikels unter der Rubrik: „Tagesneuigkeiten“ mit der Aufschrift: „Massenmeeting der Arbeiter auf der Feuerwerkswiese“ in der Stelle von „daß der Kaiser“ bis ausreden lassen“ das Verbrechen nach § 63 St G., und das Vergehen nach Artikel III des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, begründe, und es wird nach § 493 St. P.O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt, und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 28 Juni 1894.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 51 der „Arbeiter-Zeitung“ ddo. Wien, 26 Juni 1894 enthaltenen Artikel mit den Aufschriften: 1. „Noch eine Begnadigung“, 2. „Graf Larisch, Graf Wilczek, Baron Rothschild und Marquis Bacquehem“, 3. „Der 24 Juni“ in der Stelle von „Auf dem Rückmarsche“ bis zum Ende des Artikels, 4. „Die Volksversammlung“, 5. „Das Orakel“ in der Stelle von „doch fällt uns“ bis zum Schlusse ad 1, 2. und 3. das Vergehen nach § 300 St. G., ad 4 und 5 das Verbrechen nach § 65 a St. G. und ad 4 überdies das Verbrechen nach § 63 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt, und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 28 Juni 1894.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 25 des „Oesterreichischer Volksfreund“ vom 24 Juni 1894 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Christus und die Christen nach dem Talmud“ das Verbrechen nach § 122 a und das Vergehen nach § 302 St G. begründe, und es wird nach § 493 St P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P O. bestätigt, und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 28 Juni 1894.

Das k. k Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntisse vom 29 April 1894, Z. 511/4119, die Weiterverbreitung der Nr. 94 der in Agram erscheinenden Zeitschrift: „Agramer Tagblatt“ vom 24 April 1894 nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 28 April 1894, Z. 516/4121, die Weiterverbreitung der Nr. 53 der Zeitschrift: „L'Eco dell' Alpe Giulia“ vom 29 April 1894 nach §§ 58 c 63, 64, 65 a, 300. 302, 305 und Art. IV des Gesetzes vom 16 December 1862, R. G Bl. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Mai 1894, Z. 536/4301, die Weiterverbreitung der Flugschriften: „Il lavoratore del libro — Supplemento al No. 808 del Tipografo“ ddo. Mailand, 1 Mai 1894, und „1° Maggio della Lotta di Classe — Numero straordinario“ ddo. Mailand, 1 Mai 1894 nach §§ 300 und 305 St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 11 Mai 1894, Z. 561/4524, die Weiterverbreitung der Nr. 103 der in Agram erscheinenden Zeitschrift: „Agramer Tagblatt“ vom 5 Mai 1894 nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 16 Mai 1894, Z. 3869, die Weiterverbreitung der Nr. 3869 der Zeitschrift: „Solidarität“ vom 17 Mai 1894 wegen des Artikels: „Gablonz a N.“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Troppau hat mit dem Erkenntnisse vom 22 Mai 1894, Z. 3884, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Jux-Zeitung zum III. deutschen Bürgerfeste Nr. 2, Sonntag, den 20. Juni 1894“ nach § 65 a, 300, 302 St. G. und Artikel III des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Troppau hat mit dem Erkenntnisse vom 22 Mai 1894, Zl. 3905, die Weiterverbreitung der zweiten Auflage der Druckschrift: „Jux-Zeitung zum III. deutschen Bürgerfeste Nr. 2 Sonntag, den 20 Mai 1894“ nach § 305 St. G. verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 18 Mai 1894, Z 5679, die Weiterverbreitung der in Bukarest erscheinenden Zeitschrift: „Golgota“ vom 34 April 1894“ nach § 65 a St. G. verboten.

Zl. 150 (4394)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr 39 den „Wiener Abend-Corso“ vom 27 Juni 1894 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „In der Brombeeren“ das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagname nach § 489 St. P. O. bestätigt, und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 30 Juni 1894.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 1940 des „Deutsches Volksblatt“ vom 29 Juni 1894 enthaltenen Artikels mit der Anfschrift: „Die Zustände in Frankreich und Ungarn“ in der Stelle von „Ich erkläre: Der Hammer“ bis „Uns alle befinden“ das Vergehen nach § 302 St. G begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfugte Beschlagnahme nach § 489 St. P O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 30 Juni 1894.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 13 der periodischen Druckschrift: „Arbeiterschutz“ ddo. Wien, 1 Juli 1894 enthaltenen Artikels: „Karwin“ das Vergehen nach §§ 300 und 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen und die von der k k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt.

Wien, am 30 Juni 1894.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 20 „Die Zukunft“ vom 26. Juni 1894 enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: 1. „Die Idee der Anarchie“, 2. „Die Grubenkatastrophe in Karwin“, in der Stelle von „Aber die Grubenbesitzer“ bis zum Schlusse, 3 „Streiflichter — Unsere Bewegung“ in der Stelle von „Gen. Polzer wurde“ bis „Nadelöhr“ ad 1 das Verbrechen nach § 65 a, 122 b und das Vergehen nach 305 St G., ad 2 das Vergehen nach § 302 St. G, und ad 3 das Vergehen nach § 300 St G begründe, und es wird nach § 493 St. P. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O bestätigt und nach § 37 Pr G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 30 Juni 1894.

Das k. k Kreis- als Preßgericht in Cilli hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Mai 1894, Zl. 8336, die Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift: „Marburger Zeitung“ vom 3 Mai 1894 wegen des Artikels: „Ein Millionengeschenk“ nach § 300 St. G. verboten

---

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat mit den Erkenntnisse vom 11 Mai 1894, Zl. 10334, die Weiterverbreitung der Nr, 13 der Zeitschrift: „Pardubicke Listy“ vom 5 Mai 1894 wegen des Artikels: „Nasi na rade riske“ nach § 300 St. G verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 11 Mai 1894, Z 14499, die Weiterverbreitung der Nr. 123 der Zeitschrift: „Narodni Listy“ vom 5 Mai 1894 wegen des Artikels: „Manifestace a velka schuze lidu v Mestci Kralove“ nach § 65 St G. und Artikel II. des Ges. vom 17 December 1862, R G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pisek hat mit dem Erkenntnisse vom 8 Mai 1894 Z. 2178, die Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift: „Hlasy ze Sumavy“ vom 10 Februar 1894 wegen des Artikels: „Vydatne statni pomoci je treba“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis als Preßgericht in Pisek hat mit dem Erkenntnisse vom 18 Mai 1894, Z. 2665, die Weiterverbreitung der Nr. 8 der Zeitschrift: „Hlasy ze Sumavy“ vom 12 Mai 1894 wegen des Artikels: „Myšlenky svátodusni“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 22 Mai 1894, Z 3847, die Weiterverbreitung der Nr. 10 der Zeitschrift: „Der Textilarbeiter“ vom 17 Mai 1894 wegen der Artikel: „Der Streik“ „Zwickau“ — „Nachklänge zur Maifeier“ und „Reichenberg“ nach den §§ 300, 487, 491, 493 St. G. und Art. V. des Ges. vom 17 December 1862, R. G. Bl. 8 ex 1863 und des § 3 des Ges. vom 7. April 1870, R. G. Bl 43, verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Tabor hat mit dem Erkenntnisse vom 22 Mai 1894, Z 3007, die Weiterverbreitung der Nr. 20 der Zeitschrift „Hlasy z Podribska“ vom 18 Mai 1894 wegen des Artikels: „Zpravy z Prahy“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Mai 1894, Z. 5294, die Weiterverbreitung der Nr. 40 der Zeitschrift: „Plzensky Obzor“ vom 19 Mai 1894 wegen des Artikels: „Listy z Prahy“ nach den §§ 300 und 433 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnisse vom 22 Mai 1894, Zl. 4783, die Weiterverbreitung der Nr. 10 der Zeitschrift: „Horicky List“ vom 18 Mai 1894 wegen des Artikels: „Vylet „Sokola“ horickeho na Zvicin dne 13 kvetna“ nach § 300 St. G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnisse vom 22 Mai 1894, Z. 4784, die Weiterverbreitung der Nr. 9 der Zeitschrift: „Obrana Severu“ vom 19 Mai 1894 wegen des Artikels: „Rozmanitosti“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Mai 1894, Z. 4056, die Weiterverbreitung der Nr. 3 Zeitschrift: „Slovan“ vom 18 Mai 1894 wegen der Artikel: „Poznamku k navrhu „Hlasu z Podripska“ und „Plzen — posmevackem?!“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 20 Mai 1894, Z. 7198, die Weiterverbreitung der Nr. 16 der Zeitschrift: „Obrana Prace“ vom 19 Mai 1894 wegen des Artikels: „Misto chleba olovo“ nach den § 55 a und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 20 Mai 1894, Z 7144, die Weiterverbreitung der Nr. 20 der Zeitschrift: „Rovnost“ vom 18 Mai 1894 wegen der Artikel: „Ruzne spravy“ — „Jak syta spolecnost“ und „Krvavy 9 kveten v Pol. Ostrave“ nach den §§ 65 a und 302 St. G. verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 22 Mai 1894, Z 7326, die Weiterverbreitung der Nr. 10 der Zeitschrift: „Zensky List“ vom 21 Mai 1894 wegen der Artikel: „Obeti boje za vetsi kus chleba“ — „Ruzna cena zivotu“ und „Spravedlivy hnev zeny“ nach den §§ 65 a, 300 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Mai 1894, Zl. 7443, die Weiterverbreitung der Nr. 31 der Zeitschrift: „Volksfreund“ vom 24 Mai 1894 wegen der Artikel: „Parteigenossen und Genossinen!“ und „Für die Lösung der socialen Frage“ nach den §§ 300 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Mai 1894, Z. 5073, Weiterverbreitung der Nr. 8 der Zeitschrift: „Nove Zihadlo“ vom 23 Mai 1894 wegen des Artikels: „Lide a zide„ nach §302 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 3715 (4275 3—3)

W sprawie zzrządu majątkiem pozostałym po nieznanym z miejsca pobytu Tomaszu Osada z Pruchnika, który pozostawił gospodarstwo gruntowe w Kramarzówce objęte wyk. hip. l. 272 tej gminy katastralnej ustanawia się Andrzeja Redwożyw kuratorem tego majątku.

Tomasza Osadę wzywa się, by się zgłosił lub wskazał sądowi swego pełnomocnika.

C. k. Sąd powiatowy.

Pruchnik, 12 czerwca 1894.

L. 6165 (4439 3—3)

Brzozowski ck. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Fabiana Kroka, że kasa pożyczkowa gminna w Bliznem wniosła przeciw niemu, pod dniem 7 maja 1894 do l. 6165 pozew o zapłacenie kwoty 50 zł. aw. na który termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 14 lipca 1894 o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie wyznaczono i pozew ten ustanowionemu dlań kuratorowi Emilowi Witkiewiczowi z Brzozowa doręczono.

Wskutek tego wzywa się Fabisza Kroka ażeby ustanowionemu kuratorowi udzieliła i ze swej strony dowodów, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawił, gdyż wynikłe z zaniedbania tego skutki sam sobie przypisze.

Brzozów, 26 maja 1894

L. 3373 (4506 2—3)

Z miejsca pobytu i życia niewiadomego Izraela Feuersteina zawiadamia się, że Marek Lilienfeld wniósł pod dniem 28 grudnia 1893 do l. 15904 przeciw niemu pozew o zapłacenie 43 zł. z pn. na który wyznaczony został do rozprawy drobiazgowej termin na 20 lipca 1894 o godzinie 9 rano.

Wzywa się więc pozwanego, aby do tego terminu udzielił ustanowionemu przez sąd kuratorowi adw. Pawlikowskiemu potrzebnej informacyi do obrony lub innego zastępcę ustanowił, gdyż inaczej złe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce, 30 maja 1994.

L. 6046 (4498 2—3)

Zawiadamia się Jędrzeja i Antoninę Osmolów z miejsca pobytu niewiadomych, że Jadwiga Piernikowska pozwała ich 7-go czerwca 1894 l. 6046 o zapłatę 110 zł. zpn. że dla nich ustanowiono kuratorem Adama Duszkiewicza ze Złotnik a do rozprawy sumarycznej termin na 1 sierpnia 1894 o 9 rano wyznaczono.

Informacyi mają kuratorowi udzielić lub wskazać sądowi innego pełnomocnika.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, 12 czerwca 1894.

L. 811 (4480 2—3)

Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla trzeciej dnia 31 sierpnia 1894 o godzinie 9 rano rozpocząć sią mającej kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym ck. Pezydenta Augusta Schmidta przewodniczącym a zastępcami przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego Henryka Allschera, Ottokara Ansiona, Jana Wichańskiego, dr. Edwarda Sumpera, Alfreda Manasterskiego, Alfreda Zawadzkiego i Justyna Bogusławskiego.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Złoczów, 6 lipca 1894.

L. 1096 (4478 2—3)

Jego Ekscelencya c. k. Prezydent wyższego sądu kraj. we Lwowie zamianował dla trzeciej dnia 28 sierpnia 1894 o 9 rano rozpocząć się mającej kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym, przewodniczącym Prezydenta sądu obwodowego Walerego Bajewskiego a zastępcami przewodniczącego, radców tutejszego sądu Ludwika Słotwińskiego, Henryka Rappego, Tomasza Kolasińskiego, Jana Jakubowskiego, Karola Hanika, Leona Roszkiewicza, Alfreda Posochowskiego i Władysława Madeyskiego.

Sambor, 5 lipca 1894.

L. 3465 (4452 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jacentego Molka, iż Michał Kapel wniósł przeciwko niemu pozew o zapłacenie kwoty 80 zł. aw., wskutek czego mu kuratorem Jacentego Szwajnosa ustanowiono i termin do rozprawy sumarycznej na dzień 1 sierpnia 1894 wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Czarny Dunajec, dnia 26 czerwca 1894.

L. 5691 (4338 —3)

OBWIESZCZENIE

Z dniem 1 października br. rozpocznie się nowy kurs nauki w ck. szkole leśniczych w Bolechowie i skończy się z dniem ostatniego sierpnia roku przyszłego.

Uczniowie zostaną umieszczeni w zakładzie (internacie).

Każdy uczeń otrzyma do użytku urządzone pomieszkanie z pościelą i winien zaopatrzyć się tylko w jedno nakrycie stołowe tj. łyżkę, widelec i nóż.

Wikt uczni i prowadzenie tychże zastosowanem będzie do ich przyszłego stanowiska społecznego i dochodów, które mają tylko wystarczać na skromne wymagania tak co do pomieszkania jako też odzienia i pożywienia.

Wydatki na wikt, pranie bielizny, przybory naukowe, zużycie urządzenia i drobne potrzeby wyniosą podczas 11-miesięcznej nauki około 300 zł.

Kwota powyższa nie obejmuje jednak kosztów sprawienia nowego ubrania i bielizny, kosztów podróży, wycieczek i wydatków na inne potrzeby osobiste.

O wikt i wszelkie inne potrzeby uczni umieszczonych w internacie stara się zarząd szkoły, na którego ręce winni rodzice względnie opiekunowie składać kwoty potrzebne na utrzymanie w kwartalnych ratach z góry.

W obecnym kursie naukowym będą wykładane następujące przedmioty z zakresu ochronnej służby lasowej:

1) arytmetyka;
2) geometrya;
3) mierzenie drzew, tudzież wypośrodkowanie miąższości drzew i ciał innych, jako też drzewostanów;
4) ćwiczenia kaligraficzne;
5) ćwiczenia w rysunkach i piśmie rondowem;
6) nauki przyrodnicze;
7) uprawa lasów;
8) użytkowanie lasów;
9) ochrona lasów;
10) łowiectwo i rybołostwo;
11) organizacya służby lasowej;
12) ustawodawstwo;
13) objaśnienia tudzież ćwiczenia w budownictwie.

Oprócz tego będą udzielane:

14) wskazówki dla niesienia pierwszej pomocy ludziom w wypadkach uszkodzenia;
15) ćwiczenia gimnastyczne.

Językiem wykładowym w ogólności jest język polski, dla lepszego obeznania się jednak z mową niemiecką, będą w tymże języku wykładane dwa przedmioty.

Szczególną uwagę zwracać się będzie na pouczenia praktyczne we wszystkich działach leśnictwa i w tym celu podejmowane będę liczne wycieczki naukowe.

Przy ubieganiu się o miejsce ck. pomocników leśnych, względnie o posadę ck. leśniczych przyznaje się uczniom tego zakładu pierwszeństwo.

W roku szkolnym znajdzie 15 uczni umieszczenie w zakładzie, z których najwyżej 10 może pobierać stypendya z funduszów państwowych, a to wedle uznania ck. galic. dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych w kwocie 110 do 275 zł.

Do podania o przyjęcie do szkoły należy dołączyć:

1) metrykę chrztu, na dowód, że petent ukończył 17 rok życia;

2) świadectwo lekarza powiatowego stwierdzające tegoż fizyczną zdolność do pełnienia służby leśnej w górach, a w szczególności, że posiada normalnie rozwinięty wzrok i słuch.

Świadectwo to nie może być starszej daty jak z dnia 15 czerwca br.

Uczniowie, którzyby w ciągu roku szkolnego znacznie zapadli na zdrowiu, będą na podstawie oględzin lekarskich i w miarę tegoż orzeczenia z zakładu wydaleni.

3) świadectwo szkolne, że petent ukończył z dobrym postępem szkołę wydziałową, albo 3 klasę gimnazyalną lub realną.

Kompetenci z wyższemi studyami otrzymają pierwszeństwo.

4) świadectwo odbytej przynajmniej jednorocznej praktyki leśnej;

5) świadectwo przynależności;

6) świadectwo moralności i świadectwo wzorowego prowadzenia się, o ile takowe nie byłoby już zawartem w świadectwie pod 4;

7) świadectwo ubóstwa, zatwierdzone przez władzę polityczną, na wypadek ubiegania się o stypendyum;

8) prawomocną deklaracyę (rewers) rodziców lub opiekunów, że wszelkie środki, które do utrzymania ucznia w ciągu całego kursu, a względnie ową część kosztów, które oprócz ewentualnie uzyskanego stypendyum okażą się niezbędnemi, uiszczać będą wedle żądania zarządu szkoły względnie tegoż władzy zwierzchniczej ściśle w ustanowionych terminach i kwotach.

Wzory odnośnych rewersów A i B. są uwidocznione poniżej niniejszego obwieszczenia.

W ten sposób instruowane podania o przyjęcie do ck. szkoły leśniczych, a względnie o nadanie stypendyum z funduszów państwowych należy wnieść najpóźniej do 15 lipca br. do galic. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych oddział I we Lwowie, gdzie również nabyć można za cenę 25 ct. z przesyłką pocztową statut organizacyjny szkoły.

Prezydyum c. k. galic. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych.

Lwów, dnia 20 czerwca 1894.

Wzór A.

REWERS

(dla uczni płacących).

(Stempel na 50 ct.)

Mocą którego niżej podpisany zobowiązuje się, na wypadek przyjęcia swojego syna (pupila) N. N. jako ucznia do ck. szkoły leśniczych w Bolechowie, opłacać za niego wszelkie koszta utrzymania i inne wydatki w czasie tegoż uczęszczania do tejże szkoły, to jest: przez jedenaście miesięcy, w terminach i ratach przepisanych przez kierownictwo tejże szkoły, względnie przez przełożoną władzę szkolną ck. galic. Dyrekcyę lasów i dóbr skarbowych we Lwowie.

N. . . dnia . . . 18 .

(Podpis ojca lub opiekuna)

N. N.

(Podpisy dwóch świadków)

N. N.

N. N.

(Klauzula legalizac. sądowa lub notaryalna.)

(Potwierdzenie przełożonego gminy, że wystawiciel rewersu jest w możności płacenia.)

Ze strony zwierzchności gminnej potwierdza się, że N. N. zamieszkały w N. . zobowiązaniu przyjętemu na się powyższym rewersem, jest w możności zadość uczynić.

N . . dnia . . . . 18 .

(M. P.)

(Podpis przełożonego gminy.)

Wzór B.

REWERS

(dla ubiegających się o stypendyum państwowe).

(Stempel na 50 ct.)

Mocą którego niżej podpisany zobowiązuje się opłacić wszelkie koszta i wydatki, połączone z utrzymaniem mojego syna (pupila) N. . N . w czasie uczęszczania tegoż przez jedenaście miesięcy do ck. szkoły leśniczych w Bolechowie, a nie pokryte uzyskaną kwotą stypendyjną.

Odnośne koszta zobowiązuję się zapłacić w terminach i ratach przepisanych przez kierownictwo tej szkoły, względnie przez tegoż przełożoną władzę ck. galic. Dyrekcyę lasów i dóbr skarbowych we Lwowie.

N . . . dnia . . . . 18 .

(Podpisy, klauzula legalizacyjna i potwierdzenie zwierzchności gminnej, jak we wzorze A)

L. 1937 (4200 2—3)

Zawiadamiając niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Bączkę, iż dla niego w sprawie egzekucyjnej kasy oszczędności w Tarnowie przeciw niemu pto 178 zł. 58 ct. aw. z pn., kurator w osobie Wojciecha Czepiela z Kawęczyna ustanowiony został, wzywa się go aby celem obrony swych praw z tymże zastępcą się porozumiał ewentualnie innego zastępcę tut. sądowi przedstawił, inaczej szkodliwe z tego zaniedbania wyniknąć mogące skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 28 kwietnia 1894.

L. 4191 (4437 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie niewiadomego z miejsca pobytu Mikołaja Sałańskiego z Wołimichowej zawiadamia, że wskutek pozwu Teodora Hrubiaka de praes 8 czerwca 1894 l. 4190 przeciw niemu o zapłacenie 200 zł. z pn. termin na dzień 22 sierpnia 1894 wyznaczono, a dla niego kuratora w osobie Michała Wakiery ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi potrzebne informacyi udzielił lub sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej skutki z tego wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

Baligród, 11 czerwca 1894.

L. 4725 (4442 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nisku zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Ignacego Rebelowskiego, że Benjamin Kögel z Rudnika wniósł przeciw niemu pozew w postępowaniu drob. de pr. 4 czerwca 1894 l. 4725 pto 15 zł. 55 ct. a. w. z pn., że termin do rozprawy drob. na dzień 20 sierpnia 1894 godz. 9 zrana wyznaczono i ustanowiono dla niego kuratorem ad actum pana Dra Wacława Dundacka adwokata krajowego w Nisku.

Wzywa się przeto Ignacego Rebelowskiego, aby kuratorowi potrzebne informacye udzielił, albo innego zastępcę swego c. k. sądowi wskazał.

C. k. Sąd powiatowy.

Nisko, dnia 15 czerwca 1894.

L. 4176 (4436 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bolechowie zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Schulima Chaima Rechtschaffena, że celem doręczenia temuż rezolucyi tus. z dnia 26 maja 1894 l. 4176 wydany w sprawie wykazania wniesienia pozwu o usprawiedliwienia dozwolonej tus. uchwałą z 2 czerwca 1870 l. 2215 prenotacyi prawa zastawu dla sumy 250 zł. w stanie biernym realności Nro dom. 179 lwh. 250 ks. gr. gm. Bolechów na rzecz Schulima Chaima Rechtschaffen uskutecznioną z terminem na dzień 14 sierpnia 1894 godzinę 9 rano ustanowiono kuratora Jana Kantego Krupińskiego c. k. notaryusza w Bolechowie, któremu wspomnianą rezolucyę doręczono.

Bolechów, dnia 26 maja 1894.

L. 3168 (4438 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie nieznanego z miejsca pobytu Michała Michalczuka z Rab zawiadamia, że wskutek pozwu Herscha Urama de praes. 6 maja 1894 L. 3168 przeciw niemu o zapłacenie 23 zł. 47 ct. z pn. termin na dzień 7 sierpnia 1894 wyznaczono a dla niego kuratora w osobie Andryja Proć ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił lub sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej skutki z tego wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

Baligród, 4 czerwca 1894.

L. 4771 (4460 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Beilę Kalb z Rymanowa, iż przeciw niej wniosło Towarzystwo zaliczkowe w Rymanowie pozew o zapłatę 25 zł. 92 ct. z pn., na który wyznaczono termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 17 lipca 1894 o godzinie 9 rano i że dla ochrony jej praw Izraela Etrę kuratorem ustanowiono.

Wzywa się zatem Beilę Kalb, by udzieliła ustanowionemu dlań zastępcy potrzebnych informacyi lub też innego pełnomocnika ustanowiła i o tem sądowi doniosła, gdyż inaczej skutki tego zaniedbania sama poniesie.

Rymanów, 18 maja 1894.

L. 4982 (4459 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Weissa z Rymanowa, iż przeciw niemu wniosło Towarzystwo zaliczkowe w Rymanowie pozew o zapłatę 16 zł. 8 ct. z pn., na który wyznaczono termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 13 lipca 1894 o godzinie 9 rano i że dla ochrony jego praw Izraela Beila z Rymanowa kuratorem ustanowiono.

Wzywa się zatem Abrahama Weissa, by udzielił ustanowionemu dlań zastępcy potrzebnych informacyi, lub też innego pełnomocnika ustanowił i o tem sądowi doniósł, gdyż inaczej skutki tego zaniedbania sam poniesie.

Rymanów, dnia 18 maja 1894.

L. 4764 (4461 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Filipa Deńka z Beska, iż przeciw niemu wniosło Towarzystwo w Rymanowie pozew o zapłatę 55 zł. z pn., na który wyznaczono termin na dzień 17 lipca 1894 o godzinie 9 rano i że dla ochrony jego praw Grzegorza Milana z Beska kuratorem ustanowiono.

Wzywa się zatem Filipa Deńka, by udzielił ustanowionemu dlań zastępcy potrzebnych informacyi, lub innego pełnomocnika ustanowił i o tem sądowi doniósł, gdyż inaczej skutki tego zaniedbania sam sam poniesie.

Rymanów, 18 maja 1894.

L. 3446 (4454 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana Różyckiego, właściciela gospodarstwa wiejskiego w Buchcicach kuratorem Jana Bienia w Meszny opackiej.

C. k. Sąd powiatowy.

Tuchów, dnia 20 czerwca 1894.

L. 7900 (4448 3—3)

C. k. Sąd powiatowy m. d. S. I we Lwowie w sprawie Tauby Unter jako cessonaryuszki Matyldy Hiss przeciw Seweryne Bogusz i Karolowi Bogusz pto 37 zł. s. w. z pn. ustanawia dla niewiadomej z miejsca pobytu Matyldy Hiss celem doręczenia jej uchwał z 21 marca 1892 l. 8624 i 27 maja 1892 l. 25344 kuratora w osobie adw. dr. Horowitza z zastępstwem adw. dr. Liliena.

O czem zawiadamia się Matyldę Hiss niniejszym edyktem.

Lwów, dnia 10 marca 1894.

L. 2057 (4252 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mikołajowie podaje do wiadomości, iż dnia 20 stycznia 1891 zmarł Josel Zaum w Rozdole bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, do dziedziczenia z ustawy powołany jest między innymi syn Juda Zauma, że jego pobyt sądowi nie jest znany, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej wyrażonego, zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony z oświadczonymi spadkobiercam i z kuratorem Kalmanem Brüstigerem dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikołajów, dnia 23 marca 1894.

L. 21618 (4267 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany ciwilny w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Szymona Iroma, że Izaak Leib Janczalek wniósł przeciwko niemu pozew do rozprawy drobiazgowej o 49 zł. 50 ct. i że w celu zastępowania go zamianowano kuratorem dr. Adolfa Grossa z zastępstwem dr. Gleitzmana i wyznaczono termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 10 września 1894 o godzinie 9-tej rano.

Poleca się pozwanemu, aby w zwyż oznaczonym terminie, albo sam stanął, albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu dlań zastępcy udzielił, lub innego sobie obrońcę wybrał, gdyż inaczej skutki z zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Kraków, 21 czerwca 1894.

L. 5338 (4289 3—3)

C. k. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Karola Schmiedehausena, iż na pozwy wekslowe Kasy zaliczkowej w Nowym Sączu przeciw niemu praes. 21 czerwca 1894 l. 5338, 5339 i 5340 wydał nakazy zapłaty z dnia 23 czerwca 1894 l. 5338, 5339 i 5340 które ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Wąsikiewiczowi z substytucyą adw. dr. Sulerzyskiego w Nowym Sączu doręczone zostały.

Wzywa się tedy Karola Schmiedehausena, by ustanowionemu kuratorowi potrzebne środki obrony udzielił lub sądowi innego wskazał pełnomocnika, inaczej z zaniedbania tego wynikłe skutki sam sobie przypisze.

Nowy Sącz, 23 czerwca 1894.

L. 2810 (4453 3—3)

Pod dniem 4 kwietnia 1894 l. 2512 wniósł Tobiasz Fenichel przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Michałowi Rybie drobiazgową o 18 zł. 98 ct. na którą termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 7 sierpnia 1894 o godz. 8 rano wyznaczony został, na który wzywa się obydwie strony.

Michałowi Rybie zauważa się, żeby stanął osobiście lub przez pełnomocnika lub by ustanowionemu dla niego kuratorowi Michałowi Jachrowi udzielił informacyi, gdyż inaczej szkodliwe z zaniedbania skutki sam sobie przypisze.

Tuchów, dnia 17 maja 1894.

L. 32405 (4302 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia Józefa Leibę Posamenta, że wskutek prośby Dawida Lubingera de praes. 22 czerwca 1894 l. 32405 nakaz zapłaty sumy wekslowej 1000 zł. w. a z dnia dzisiejszego l. 32405 przeciw niemu wydany został.

Gdy miejsce pobytu Józefa Leiby Posamenta nie jest wiadomem, został dla niego adw. Dr. Raabe kuratorem a tegoż zastępcą adw. Dr. Lilien ustanowionym.

Wzywa się zatem Józefa Leibę Posamenta, aby do swej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innnego sobie zastępcę obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej szkodliwe następstwa sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 23 czerwca 1894.

L. 32404 (4303 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia Józefa Leibę Posamenta, że wskutek prośby Dawida Lubingera de praes. 22 czerwca 1894 l. 32404 nakaz zapłaty sumy wekslowej 1000 zł. w. a. z dnia dzisiejszego l. 32404 przeciw niemu wydany został.

Gdy miejsce pobytu Józefa Leiby Posamenta nie jest wiadomem, został dla niego adw. Dr. Raabe kuratorem a tegoż zastępcą adw. Dr. Lilien ustanowiony.

Wzywa się zatem Józefa Leibę Possamenta, aby do swej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego sobie zastępcę obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej szkodliwe następstwa sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 23 czerwca 1894

L. 4592 (4333 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jana Śliwę, że w sprawie egzekucyjnej Tarnowskiej kasy oszczędności przeciw niemu i spól. o 97 zł. 44 ct. kuratorem adw. Dra Mieczysława Brzeskiego w Mielcu ustanowiono.

Mielec, dnia 31 maja 1894.

L. 135 pr. (4538)

Dla IV. zwyczajnej kadencyi sądów przysięgłych, których posiedzenia w c. k. sądzie krajowym karnym rozpoczną się dnia 30 sierpnia 1894 o godzinie 9 przed południem, zamianował Jego Ekscelencya P. Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego Przewodniczącym: Wiceprezydenta c. k. sądu krajowego Ludwika Habdank Białoskórskiego, a zastępcami jego c. k. radcę sądu krajowego wyższego Karola Fügera de Rechtborn i radców sedu krajowego Ludwika Majewskiego, Jana Nikischa, Teofila Sawczyńskiego, Henryka Nitarskiego, Adolfa Podlaszewskiego, Antoniego Spędakowskiego, Józefa Lewickiego, Ambrozego Janowskiego, Leopolda Wiktora Spaustę, Wiktora Władysława Franka, Józefa Lorenza, Kornela Antoniego Wieniawę Zubrzyckiego, Henryka Hayderera i Leopolda Hausera.

Prezydyum c. k. Sądu kraj. karnego.

Lwów, dnia 7 lipca 1894.

L. 36924 (4517 1—3)

Obwieszczenie.

Odtąd nie będzie pobieraną dodatkowa taksa 25 centymów, za pakiety do Serbii, która była ustanowioną w art. 5 (§. 5) międzynarodowej konwencyi dotyczącej przewozu pakietów pocztowych z dnia 4 lipca 1891.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów.

Lwów, 26 czerwca 1894.

Kundmachung.

Von nun an gelangt im Postpacketverkehre von Oesterreich-Ungarn mit Serbien die im Artikel 5 (§. 5.) des Wiener Postpaket-Vertrages vom 4 Juli 1891 vorgesehene Zuschlagstaxe von 25 Centimes nicht mehr zur Einhebung.

Von der k. k. Post und Telegrafen-Direction.

Lenberg, am 26 Juni 1894

Оповіщене

Від тепер небуде побираною додаткова такса 25 центимів за пакети до Сербії, котра була оустановленою в арт. 5 (§. 5.) межинародовоі конвенциі дотичачоі перевозу пакетів почтових з дня 4 липня 1891.

З ц. к. Дирекциі почт і телеграфів.

Львів, дня 26 червня 1894.

L. 12832 (4520 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomych z życia i pobytu Adelę Bloch, Reislę Kohn, Emanuela Finkelsteina, Sprincę z Finkelsteinów Stattfeld, Amelię Eibenschütz, Pepi Kohn, Scheindlę Kohn, Bera Stattfelda, Adelę z Finkelsteinów Bloch, Aschera Eibenschütza, Schmula czyli Saula Blocha, Karola Streba, Feigę z Sandbanków Finkelstein, Eliasza Leistina i Gitlę Finkelstein, iż dla nich w sporze pisemnym Natana Mendla 2 im. i Basi Weisenbergów przeciw Pessli Kiesling spól. o zniesienie współwłasności objętej w. h. l. 391 ks. gr. gm. kat. Tarnów realności i t. d., kuratorem ad actum adw. dr. Kronhelma w Tarnowie, a tegoż zastępcą adw. dr. Busia w Tarnowie ustanowiono i temuż uchwałę z dnia 28 czerwca 1894 l. 12832 wprowadzającą postępowanie pisemne w tym sporze z 90 dniowym terminem do wniesienia obrony doręczono.

Tarnów, dnia 28 czerwca 1894.

L. 33086 (4516 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek pozwu Jana Ważnego de praes. 26 czerwca 1894 l. 33086, przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Władysławowi Młodeckiemu o zapłacenie sumy wekslowej 100 zł. a. w. z pn. wydano na dniu dzisiejszym przeciw temuż nakaz zapłaty zaskarzonej sumy.

Powyższy nakaz zapłaty doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Władysławowi Młodeckiemu do rąk równocześnie w osobie adw. dr. Steczkowskiego z zastępstwem adw. dr. Leszka Majewskiego ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Władysława Młodeckiego, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ileże z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.

Lwów, 30 czerwca 1894.

L. 10033 (4505 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Wasylowi Semczycz Dmytra, że d. 8 czerwca 1894 do l. 10033 Hryhor Drohomirecki pozew przeciw niemu o zapłacenie kwoty 47 zł. wniósł, na który termin do rozprawy ustnej według postępowania drobiazgowego na dzień 3 sierpnia 1894 o godzinie 8 rano, wyznaczono i że dla niego Michała Kłymiuka Andrija kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc tegoż, azeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył, lub innego zastępcę sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Peczeniżyn, 8 czerwca 1894.

L. 6983 (4497 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej zawiadamia niewiadomego z pobytu Michała Mazura, że Marcin Guzior wytoczył przeciw niemu pozew de pr. 1 lipca 1893 l 5694, który z terminem na 10 sierpnia 1894 do rozprawy wyznaczonym ustanowionemu dlań kuratorowi Janowi Mazurowi doręczono,

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa 28 czerwca 1894.

L. 1772 (4458 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia nieobecnego z miejsca pobytu niewiadomego Jana Sawczaka, iż przeciwko niemu wniósł pozew de praes. 22 marca 1894 l. 1772 Jacko Gambal o uznanie go za właściciela wszelkiej gotówki na rzecz masy kuratelarnej Jana Sawczaka w depozycie sądowym przechowanej, w której to sprawie termin do rozprawy ustnej na dzień 9 sierpnia 1894 o 9 rano wyznaczono ustanawiając dla niego kuratorem Jana Gambala z Łosiego.

Wzywa się zatem nieobecnego, aby ustanowionemu kuratorowi przed terminem środków do obrony dostarczył, lub wskazał innego pełnomocnika, wszelkie bowiem skutki z zaniedbania pochodzące sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, 12 czerwca 1894

L. 20537 (4319 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Henryka Rożańskiego, ze przeciw niemu jako solidarnemu dłużnikowi wniosło Towarzystwo zaliczkowe w Krakowie pozew de pr. 25 maja 1894 l. 18030 o nakaz zapłaty sumy wekslowej 468 zł. a. w. z pn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 29 maja 1894 l. 18030 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Adamowi Bobilewiczowi z substytucyą adw. dr. Eugeniusza Hubaczka w Krakowie i poleca Henrykowi Różańskiemu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, 15 czerwca 1894.

L. 21931 (4320 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Zygmunta Atteslädera, że przeciw niemu wniosła Estera Ringer pozew de praes. 21 czerwca 1894 l. 21931 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 513 zł. 66 ct w. a. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 22 czerwca 1894 l. 21931 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Zygmuntowi Eibenschützowi ze substytucyą adw. dr. Michała Münza w Krakowie i poleca temuż, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, 22 czerwca 1894.

L. 2868 (4324)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach uwiadamia, że w skutek uchwały z dnia 28 kwietnia 1894 l. 2545 wpisano dnia 8 maja 1894 w rejestrze handlowym dla firm spółek gospodarczych i zarobkowych mianowicie przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe na powiat rohatyński w Rohatynie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, że na walnem zgromadzeniu odbytem w dniu 23 lutego 1894 członek Dyrekcyi Józef Wyszyński zastępcą członka Dyrekcyi ponownie wybrany został.

Brzeżany, 12 maja 1894.

L. 5024 (4330 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie w sporze mandatowym Seweryny z Trojackich Trojackiej przeciw Jcie Rappaport pto 1000 zł. ustanawia kuratorem ad actum dla niewiadomej z miejsca pobytu Itty Rappaport adwokata Dra Maurycego Reinesa ze substytucyą adwokata Dra Rodryka Alsa i doręczając pierwszemu z nich tutejszo sądowy nakaz zapłaty z dnia 25 stycznia 1894 l 609 i zarazem wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Itte Rappaport, aby się do ustanowionego kuratora celem udzielenia mu bliższych informacyj zgłosiła lub innego zastępcę ustanowiła i o tem tutejszemu sądowi doniosła, inaczej bowiem szkodliwe skutki z zaniedbania wynikłe sama sobie przypisze.

Rzeszów, 14 czerwca 1894.

L. 14413 (4535 1—3)

C. k. Wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że p. dr. Artur Blumenfeld ck. notaryusz w Lutowiskach wskutek przyzwolonego reskryptem ck. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 23 marca 1894 l. 2329 przeniesienia go na urząd ck. notaryusza w Ustrzykach dolnych z dniem 30 czerwca 1894 z urzędowania w Lutowiskach ustępuje, a dnia 1 lipca 1894 urzędowanie w Ustrzykach dolnych obejmuje.

Z c. k. Wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 26 czerwca 1894.

L. 30673 (4539 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia Minę Orenstein i Otylię Rittermann, że dnia 14 lutego 1894 do l. 8033 wniosła galicyjska kasa oszczędności we Lwowie przeciw masie spadkowej Henryka Penziasa i Minie Orenstein, Rebece Eisenschütz, Otylii Rittermann i małoletniej Fanni Goldhuber, jako oświadczonych spadkobierców Róży Penzias prośbę o dozwolenie egzekucyjnej licytacyi realności l. 984 $^2/_4$ wyk. hip. l. 81 ks. gr. miasta Lwowa dla zaspokojenia 3 rat pożyczkowych po 96 zł. w. a. z pn.

Gdy miejsce pobytu Miny Orenstein i Otylii Rittermann nie jest wiadomem, został dla nich adwokat dr. Lilien kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Menkes mianowany.

Wzywa się więc Minę Orenstein i Otylię Rittermann, aby do swej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyły, lub też innego zastępcę sobie obrały i tegoż sądowi wymieniły, gdyż inaczej szkodliwe następstwa same sobie przypiszą.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów, dnia 23 czerwca 1894.

L. 3343 (4527 1 - 3)

C. k. Sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Szymona Kukulskiego, że Jakób Beer z Krosna wniósł przeciw niemu pozew drob. de praes. 6 kwietnia 1894 l. 3343 pto. 7 zł. z pn. i że kuratorem dla niego ustanowiono adw. dr. Jugendfeina z Krosna.

Termin do obrony wyznaczono na dzień 19 lipca 1894 o 9 rano.

Wzywa się zatem Szymona Kukulskiego, aby przed terminem udzielił kuratorowi stosownych informacyj lub ustanowił sobie innego pełnomocnika, w przeciwnym bowiem wypadku szkodliwe skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno, 30 maja 1894.

L. 4334 (4534 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Szczepana Wróbla, że Mendel Wolf wniósł przeciw niemu pozew de praes. 6 maja 1894 l. 4334 o uznanie powoda za właściciela sumy 23 zł. 13 ct. z pn. prenotacyi prawa zastawu dla tej sumy w stanie biernym realności whl. 46 gminy Otałęż objętej, na który do rozprawy ustnej w post. drob. wyznaczono w tut. ck. sądzie powiatowym termin na dzień 19 lipca 1894 o godzinie 9 rano.

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Szczepana Wróbla wzywa się, ażeby ustanowionemu dlań kuratorowi Władysławowi Krasickiemu w Radomyślu swych obron i dowodów udzielił, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 25 maja 1894.

L. 7130 (4292 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Berla Schurberga i Reizie Schurberg, iż w sprawie egzekucyjnej Samuela Chaskla Rosenstocka przeciw nim o 60 zł. z pn ustanowiono dla nich kuratorem dr. Mosesa Komerinera adwokata w Borszczowie celem doręczenia im uchwały tabularnej z dnia 15 marca 1887 l. 15226 jakoteż dalszych rezolucyj, które w tej sprawie wydane być mają.

Wzywa się zatem Berla i Reizie Schurbergów — aby ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielili, lub też innego pełnomocnika tutejszemu sądowi przedstawili.

C. k. Sąd powiatowy.

Borszczów, 16 czerwca 1893.

L. 2067 (4261 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wojniczu w sprawie egzekucyjnej Tarnowskiej Kasy Oszczędności przeciw Wojciechowi Florkowskiemu, Antoniemu Florkowskiemu i Stanisławowi Cierniakowi pcto. 252 zł. 92 ct. z pn. uwiadamia nieznanego z miejsca pobytu egzekuta Wojciecha Florkowskiego, iż celem doręczenia mu uchwał sądowych w powyższej sprawie egzekucyjnej ustanowił dla niego kuratora w osobie tutejszego ck. notaryusza dr. Bartmana, wzywając go zarazem aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił lub sobie innego zastępcę obrał i o tem sąd tutejszy zawiadomił.

C. k. Sąd powiatowy.

Wojnicz, dnia 15 czerwca 1894.

L. 1274 (4241 1—3)

C. k. Sanocki Sąd obwodowy zawiadamia nieznanych z miejsca pobytu Amelię Bieszykową i Ludwikę z Bieszyków Hładyłowiczową, że w sprawie hipotecznej dotyczącej zaintabulowania Jana Jarosza za właściciela połowy realności pod nr. 202 w Sanoku objętej whl. 6 ks. gr. tej gminy dotąd na Alojzego Bieszyka zapisanej, ustanowił dla nich kuratorem ad actum adw. dr. Flakowicza z Sanoka i temuż doręczył przeznaczoną dla nich uchwałę tabularną z 20 sierpnia 1891 l. 4387.

Sanok, dnia 6 marca 1894.

L. 18515 (4213)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firmę „Eduard Kruh“ dzierżawca propinacyi w Zaleszczykach.

Tarnopol, dnia 2 grudnia 1893.

L. 1719 (4223 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Michała Hatałę, że przeznaczoną dla niego rezolucyę hipot. tut. sąd. z 30 września 1893 l. 5224 doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum Feciowi Stafiniakowi, któremu Michał Hatała ma dostarczyć środków swej obrony.

Grybów, 30 kwietnia 1894.

L. 4798 (4231 1—3)

Zawiadamia się niewiadomą z pobytu Maryannę Hakową, że ojciec tejże Józef Dulak umarł w Piwniczny z pozostawieniem ustnego rozporządzenia ostatniej woli i wzywa się ją, aby w 30 dniach do tego spadku się zgłosiła, inaczej spadek przeprowadzony będzie z kuratorem w osobie Jana Dulaka dla niej ustanowionego.

C. k. Sąd powiatowy.

Stary Sącz, 20 kwietnia 1894.

L. 4110 (4288 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Ignacego Olszewskiego, iż uchwała z dnia 10 lutego 1894 l. 1096 w sprawie Ludwika i Cecylii Turlejów o wpis prawa zastawu dla sumy 300 zł. w stanie biernym realności l. wyk. 896 gm. Nowy Sącz dla niego przeznaczona, doręczoną została kuratorowi Dr. Wąsikiewiczowi w Nowym Sączu dla niego ustanowionemu.

Nowy Sącz, dnia 26 maja 1894.

L. 10285 (4287 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Dawida Englera przeciw Franciszkowi Mathias pto 1500 zł. w. a. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego p. Franciszka Mathiasa adw. Dra p. Haczewskiego z substytucyą adw. Dra Allerhanda i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia 23 czerwca 1894 l. 10285.

Kołomyja, 23 czerwca 1894.

L. 10284 (4286 1—3)

C. k. Sąd obw. w Kołomyi w sprawie wekslowej Dawida Englera przeciw Franciszkowi Mathiasowi pto 1500 zł. wa. ustanowił kuratorem dla pozwanego, z miejsca pobytu niewiadomego Franciszka Mathiasa adw. dr. Haczewskiego z substytucyą adw. dr. Allerhanda i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia 23 czerwca 1893 l. 10284.

Kołomyja, 28 czerwca 1894.

L. 13329 (4344 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wawrzyńca Sałatę, że w celu doręczenia mu ts. rezolucyi z dnia 23 grudnia 1893 l. 32499 zezwalającej na egzekucyjne oszacowanie realności lwh. 91 ks. gr. gm. kat. Rzuchowa objętej, na eżącej do Wawrzyńca Sałaty, oraz dalszych rezolucyi w tej sprnwie zapaść mających, ustanowiono dla niego kuratora w osobie adw. dr. Ludwika Pietrzyckiego w Tarnowie.

Tarnów, 31 maja 1894

L. 14721 (4318 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie w sprawie egzekucyjnej Kasy Oszczędności miasta Biały przeciw Aleksandrowi Szczepanowskiemu i spóln. o 7000 zł. a. w. z pn. zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Janinę z Ganów Kuhnową i Maryę ze Szczepanowskich hr Zorsi w Cividale przebywającą, że dla doręczenia im uchwał w tej sprawie ustanowiono kuratorem p. adw. dr. Leona Adera w Krakowie z nadmienieniem, że mogą sądowi wskazać innego pełnomocnika.

Kraków, 25 maja 1894.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.